

PROTOKÓŁ NR 5/2025
XIV sesji Rady Powiatu w Belchatowie
z dnia 25 czerwca 2025 roku

BR.0002.5.2025

Obrady rozpoczęły się o godz. 09.00

Radni obecni na sesji:

- | | |
|-------------------------|---------------------------|
| 1. Bakalarczyk Jacek | 13. Kępa Ireneusz |
| 2. Bartosik Łukasz | 14. Kula Włodzimierz |
| 3. Chrzanowski Marek | 15. Malinowski Sławomir |
| 4. Cieślak Jarosław | 16. Moszyński Wiesław |
| 5. First Agnieszka | 17. Pawełoszek Karolina |
| 6. Guc Joanna | 18. Pawlikowska Jolanta |
| 7. Herudziński Radosław | 19. Pędziwiatr Dorota |
| 8. Janaszewski Jarosław | 20. Pietras Łukasz |
| 9. Jasiński Marek | 21. Stolarczyk Bogdan |
| 10. Jewgiejuk Krzysztof | 22. Wyczachowski Waldemar |
| 11. Kamieniak Anna | 23. Zatorski Jacek |
| 12. Karbowniczak Maciej | |

(Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu)

(Lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu)

Ad 1 Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski powitał zgromadzonych i stwierdził prawomocność obrad.

Porządek sesji przedstawiał się następująco:

1. ***Otwarcie sesji.***
2. ***Przyjęcie protokołu XIII sesji z dnia 28 maja 2025 r.***
3. ***Rozpatrzenie raportu o stanie powiatu.***
4. ***Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu w Belchatowie wotum zaufania.***
5. ***Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2024 rok.***
6. ***Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu w Belchatowie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok.***
7. ***Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Belchatowie oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów.***
8. ***Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania Statutu Powiatowemu Urzędowi Pracy w Belchatowie.***

9. *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XI/69/2025 Rady Powiatu w Belchatowie z dnia 26 marca 2025 r. w sprawie przyjęcia regulaminów korzystania z obiektów sportowo-rekreacyjnych oraz ustalenia zasad korzystania z obiektów i usług sportowo-rekreacyjnych Powiatowego Centrum Sportu w Belchatowie.*
10. *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie przez Powiat Belchatowski nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka o nr 1105 położonej w obrębie 0005 Dąbrowa Rusiecka gm. Rusiec.*
11. *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Belchatowskiego na lata 2025-2033.*
12. *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu na 2025 rok.*
13. *Przedłożenie informacji z wykonania wydatków budżetu Powiatu, które nie wygasły z upływem roku budżetowego 2024.*
14. *Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Belchatowie z realizacji rocznego planu kontroli za I kwartał 2025 roku.*
15. *Informacje Starosty o pracy Zarządu w okresie międzysesyjnym.*
16. *Wnioski i oświadczenia radnych.*
17. *Inne tematy.*
18. *Zamknięcie obrad.*

Ad 2 Przyjęcie protokołu XIII sesji z dnia 28 maja 2025 r.

Radny Jacek Bakalarczyk powiedział, że w protokole jest zapis, że radny złożył wniosek o odpowiedź na piśmie na zadane przez niego pytanie, natomiast nie otrzymał takiej odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski stwierdził, że radny nie ma uwag do zapisów protokołu, lecz do sposobu wypełnienia zobowiązania, które padło na sesji. Poprosił radnego o skierowanie konkretnego problemu, jakiego miała dotyczyć ta odpowiedź.

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski poddał pod głosowanie protokół XIII sesji z dnia 28 maja 2025 r.

21 radnych głosowało „za”

0 głosów „przeciw”

2 głosy „wstrzymuję się”

Protokół został przyjęty **większością głosów**.

Wyniki imienne:

ZA (21)

Łukasz Bartosik, Marek Chrzanowski, Jarosław Cieślak, Agnieszka First, Joanna Guc, Radosław Herudziński, Jarosław Janaszewski, Marek Jasiński, Krzysztof Jewgiejuk, Maciej Karbowniczak, Ireneusz Kępa, Włodzimierz Kula, Sławomir Malinowski, Wiesław Moszyński, Karolina Pawełoszek, Jolanta Pawlikowska, Dorota Pędziwiatr, Łukasz Pietras, Bogdan Stolarczyk, Waldemar Wyczachowski, Jacek Zatorski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Jacek Bakalarczyk, Anna Kamieniak

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski powiedział, że rozumie, że uwaga radnego Jacka Bakalarczyka trafiła do Pani Kierownik i jest również w zainteresowaniu Pana Starosty, by sprawdzić, gdzie powstał niuans, że ta odpowiedź nie została udzielona.

Ad 3 Rozpatrzenie raportu o stanie powiatu.

Wprowadzenia do tematu dokonał **Starosta Belchatowski Jacek Zatorski**.

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski otworzył debatę nad raportem.

Radna Dorota Pędziwiatr podziękowała Staroście za streszczenie tego bardzo rozległego materiału i dodała, że kiedyś Jacek Zatorski wspominał o tym, czy nie można by było tego dokumentu trochę skrócić, ale teraz sam widzi, że nie jest to takie proste, bo Powiat i jego jednostki realizują wiele zadań. Radna podziękowała również wszystkim osobom, które wzięły udział w przygotowaniu tego raportu, podkreśliła, że dokument jest spójny i bardzo dobrze przygotowany. Dodała, że jakiś czas temu ona siedziała na miejscu Starosty, a obecny Starosta po drugiej stronie i pamięta, na co wówczas zwracał uwagę, co było dla niego priorytetem – dla członków tamtego Zarządu to było równie ważne, ale realizację pewnych zadań widzieli inaczej. Radna powiedziała, że chciałaby się odnieść tylko do tego, na co Jacek Zatorski, jako radny, zwracał szczególną uwagę. Stwierdziła, że radni nadal nic nie wiedzą o długofalowym planie remontów dróg – radny Zatorski zwracał na to uwagę przy każdym raporcie i sprawozdaniu, bo taką miał wizję planowania remontów dróg, choć członkowie Zarządu tłumaczyli, że nie jest to takie proste. Nie wiadomo również nic o planie budowy ścieżek rowerowych, choć dla radnego Zatorskiego zawsze były one ważne i zwracał uwagę na ich stan. Kolejną istotną sprawą, o której mówił radny Zatorski zwłaszcza przed wakacjami, jest składowisko odpadów niebezpiecznych w Rogowcu. Już jako Starosta obiecywał i miał *przyrzeczenie osób z samorządu wyższego rzędu*, że popłyną środki na utylizację tych odpadów. Radna dodała, że na ten cel były zabezpieczone pieniądze w Urzędzie Marszałkowskim i zapytała, co się dzieje w tym temacie?

Radna powiedziała, że Starosta cały czas zapewnia o dobrej współpracy z Urzędem Marszałkowskim *i bardzo dobrze, bo tak właśnie powinno być, ta współpraca powinna dobrze przebiegać*. Zapytała, czy udało się coś zrobić w sprawie budynku Powiatowego Urzędu Pracy?

Radna skierowała do Starosty pytanie – *co z naszym szlakiem rowerowym?* Czy udało się coś ustalić z Nadleśnictwem i PGE co do własności ziem?

Radna powiedziała, że był zrobiony projekt na budynek „C”, Zarząd starał się pozyskać środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i zapytała, czy coś drgnęło w tej sprawie? Przypomniała, że Zarząd mówił o dobrej współpracy, więc według niej powinny za tym pójść jakieś środki. Dodała, że w poprzedniej kadencji zwracano uwagę na to, że ówczesny Zarząd wszystkie inwestycje z tzw. „zielonych środków” robił ze środków własnych, a ona nie zauważyła pozyskania jakichś większych pieniędzy, poza środkami na pracownię edukacji ekologicznej, które zawsze są pozyskiwane – to jest taki standard, że składa się wniosek i dostaje się pieniądze na ten cel. *Tak, jak Państwo liczyliście na to, że z Wojewódzkiego Funduszu w końcu pozyskamy większe środki, tak ja liczę na to, że w końcu te środki będą. Tym bardziej, że jest bardzo dobra współpraca.*

Radna wspomniała, że Starosta zwracał uwagę na „Powiatowe Biuro Turystyczne” i widzi, że to „Biuro” nadal bardzo dobrze funkcjonuje i to dobrze, bo są stowarzyszenia, organizacje, seniorzy, którzy potrzebują tego wsparcia, którzy chcą korzystać z edukacji ekologicznej, a Powiat powinien ich wspierać w miarę możliwości. Radna stwierdziła, że dzwonią do niej mieszkańcy, którzy mówią, że te środki są bardzo niesprawiedliwie dzielone – jedno ze stowarzyszeń nie dostaje pieniędzy, bo być może przewodnicząca klubu sympatyzuje nie z tą opcją polityczną. *My nigdy w ten sposób nie patrzyliśmy i myślę, że tego nam nikt nie może zarzucić.* Podkreśliła, że wszystkie kluby, które składały wnioski, dostawały pieniądze – raz ta kwota była większa, a raz mniejsza, ale żaden wnioskujący klub nie był pominięty przy podziale środków. Poprosiła, by zwrócić na to uwagę.

Radna powiedziała, że zmieniło się rozporządzenie dotyczące wynagradzania pracowników samorządowych i wie, że w Starostwie były pewne regulacje, natomiast były na takim poziomie, że wstyd. *Panie Starosto, ja znowu odnoszę się właściwie do tego, o czym Pan zawsze mówi, a co jest niezwykle ważne. Dbajmy o doświadczonych, wykwalifikowanych pracowników, którzy tak naprawdę, bo jest takich wielu, mogą nam zrobić wszystko w Starostwie. I gdziekolwiek pójdą, to sobie poradzą. Nie patrzmy na to, z kim sympatyzują, z kim się spotykają, w jakiej opcji politycznej są, bo sam Pan pamięta, jak Pan mówił o tym, aby dbać o doświadczonych pracowników. Jeśli pracownik z ponad 20-letnim stażem, pełniący funkcje kierownicze na różnych poziomach, dostaje wyrównanie do swojej tabelki, do najniższego wynagrodzenia, by się w tej tabelce znalazł, 50 zł, to Panie Starosto, naprawdę to jest wstyd, po prostu wstyd. Coś takiego nie powinno mieć miejsca. 50 zł, bo nie mieści się w tabelce, musi dostać, żeby się w tej tabelce załapała. Osoba z takim doświadczeniem. Ja mówię w tej chwili tylko o jednej osobie, Panie Starosto, ale myślę, że takich przykładów było więcej, bo są osoby, które nic nie dostały. Ja nikogo nie wypytuję. Ja nie chodzę, nie pytam o to, bo nie chcę ludziom stwarzać problemów. Ludzie się boją nawet o tym mówić. Natomiast coś takiego jest naprawdę przykre dla osoby, która wykonuje swoją pracę i jestem pewna, że wykonuje ją bardzo dobrze, bo znam tę osobę i wiem, jak pracowała i wiem, że jest osobą odpowiedzialną, pracowitą, merytoryczną. I dać jej 50 złotych podwyżki. Tak jak powiedziałam, wątpię, że to była jedna osoba, myślę, że było ich więcej. Jest to przykre, bo były również w ciągu tego czasu, kiedy Państwo pełnicie swoje funkcje, były podwyżki wyższe. Ja bardzo proszę, Panie Starosto, bo Pan nam też zarzucał, że my te podwyżki przyznajemy nie tak, jak powinniśmy. Natomiast w tym przypadku uważam, że naprawdę powinien Pan to dobrze przemyśleć, bo czegoś takiego uważam, że się naprawdę nie robi. Bo jeśli ma się naprawdę komuś coś do zarzucenia, to można się spotkać, wyjaśnić. Oczywiście nie o jego poglądach, czy sympatyzowaniu z jednym, czy z drugim, bo to są jakby prywatne i zupełnie inne sprawy. Ale ja Panie Starosto, powiem szczerze – nie wiem czy ktoś z pracowników mógłby powiedzieć, że politycznie, czy z innych przyczyn był przeze mnie gorzej traktowany. Były nawet sytuacje, że ktoś uważał, że ta podwyżka była za niska, przychodził. Rozmawialiśmy, analizowaliśmy i czasami było tak, że czegoś może nie dopatrzyłam, bo jest tylu pracowników. I czasami może nie każdego się właściwie doceni, ale jeśli jest to pracownik z takim doświadczeniem, to wątpię, że Pan o tym po prostu zapomniał. Więc Panie Starosto, ja bardzo proszę: mniej złośliwości, więcej serca, rozważ, apeluję do Pana. Wierzę, że gdzieś tam głęboko w Panu są takie ludzkie odczucia, takie po prostu względem drugiego człowieka, żeby zrozumieć, bo ja rozumiem, że Pan może sobie myśleć, że to już, „ja już po tej kadencji mogę sobie iść na emeryturę”, ale Panie Starosto, chyba warto by było postępować tak po ludzku, żeby sobie można było spokojnie spojrzeć w lusterko, powiedzieć „nie mam sobie nic do zarzucenia, byłem w porządku wobec ludzi”. Sama wiem, co mówię, bo dla mnie byłoby to bardzo ważne, żeby można było sobie spojrzeć w lustro i powiedzieć „zrobiłam wszystko, co mogłam, może nie wszystko idealnie, ale człowiek się starał”. Więc bardzo proszę, Panie Starosto, aby Pan to przemyślał i aby naprawdę te podwyżki były względem takim doświadczenia, do kwalifikacji, do merytoryki danej osoby, a nie czy ją lubimy czy nie i z innych jeszcze względów, które już wymieniałam.*

Starosta Belchatowski Jacek Zatorski potwierdził, że przez całą poprzednią kadencję upominał się o plan remontów dróg, a ówczesny Zarząd uparł się i nie zrobił tego, a szkoda, bo warto wiedzieć, jaki jest stan dróg – plan remontów to materiał, nad którym powinni dyskutować radni. Przyznał, że jego przygotowanie trwa długo ze względu na trudności personalne w Powiatowym Zarządzie Dróg. Odkąd dyrektorem PZD został Arkadiusz Myśliński, jednostka funkcjonuje dobrze – dyrektor zaczął ogarniać pewne tematy, zrobił dokładne rozeznanie stanu dróg. Starosta powiedział, że prace nad planem remontów dróg są na ukończeniu, Zarząd otrzymał od dyrektora PZD materiał do analizy. Dodał, że może nie na sierpniowej, ale na pewno na wrześniowej sesji plan remontów dróg zostanie przedstawiony radnym. Stwierdził, że to samo dotyczy planu budowy ścieżek rowerowych – powinno to być spięte w całość i powinien być jakiś ogólny zarys. Starosta powiedział, że Powiat próbuje pozyskać środki, ale przy założeniu, że nie wszystko da się zrealizować, bo często plany rozbiegają się z rzeczywistością. *I to ja, jak jestem siódmą kadencję*

już radnym w powiecie, to wiem o tym doskonale, bo miałem okazję pełnić funkcję zarządczą i być radnym w opozycji, radnym koalicji, więc wiem, jak to działa.

Jeśli chodzi o szlak rowerowy na górę Kamieńsk, to w tym roku Powiat pozyskał z Urzędu Marszałkowskiego środki w kwocie 84 tys. zł na remont punktów postojowych. Były wykonane punkty postojowe przy hotelu Słok, przy zbiorniku jeden, drugi po drodze na terenie Nadleśnictwa – punkty są nadal, natomiast ławki, stoły, które nie były przytwierdzone do podłoża, zostały w ciągu jednego czy dwóch dni rozkradzione, więc w tej chwili nie ma na czym usiąść. Będzie to wyremontowane w tym roku z pozyskanych pieniędzy, Powiat dołoży także środki własne. Starosta dodał, że Powiat dał sobie ten rok na przygotowanie pod kątem prawnym inwestycji polegającej na przebudowie ekologicznego szlaku rowerowego oraz na znalezienie bardziej trwałej technologii budowy ścieżek rowerowych i chciałby zrealizować to w przyszłym roku na odcinku od hotelu, od zbiornika do drogi powiatowej w kierunku Kleszczowa. W związku z tym trwają rozmowy z Nadleśniczym, ponieważ droga od siedziby spółki Ramb do ośrodka u podnóża Góry Kamieńsk jest własnością Nadleśnictwa. Prowadzone są także rozmowy z PGE, żeby zabezpieczyła czy przekazała w darowiźnie kruszywo na modernizację tej drogi. Nadleśniczy już przygotowuje projekt i ten odcinek też będzie wykonany – jest on chyba najbardziej niebezpieczny na całym przebiegu tego szlaku rowerowego, to najbardziej zdegradowana część. Starosta podkreślił, że będą budowane również inne ścieżki, obecnie Gmina Bełchatów przebudowuje ścieżkę rowerową na odcinku Domiechowice-Parzno-Emilin. Ścieżka będzie poszerzona do trzech metrów, po drugiej stronie chodnik, więc będą dobre warunki do jazdy rowerem. Starosta dodał, że podczas spotkań prosił Dyrektora PZD oraz wójtów, by drogi rowerowe były budowane w technologii bitumicznej, a nie z kostki, ponieważ zupełnie inaczej się po nich jeździ.

Starosta stwierdził, że jeżeli chodzi o składowisko odpadów w Rogowcu, to wreszcie zaczęło się coś dziać. Poprzedni Zarząd przerzucał się papierami z Urzędem Marszałkowskim, sprawa skończyła się w sądzie, który wydał rozstrzygnięcie, że jest to właściwość Marszałka Województwa Łódzkiego. Dodał, że Zarząd interesuje się tym tematem i co chwilę monituje do Urzędu Marszałkowskiego i do odpowiednich służb. Dwa tygodnie temu w Starostwie odbyło się spotkanie w Starostwie z zespołem zarządzania kryzysowego, Komendantem Wojewódzkim Policji, Komendantem Wojewódzkim Straży Pożarnej, Komendantami Powiatowymi, przedstawicielami Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska oraz Gminy Kleszczów, w sumie było ponad 30 osób, a dyskutowano o tym, jak zadbać o bezpieczeństwo. W Urzędzie Marszałkowskim są zabezpieczone środki na ten cel, o szczegółach powie Pani Wicestarosta. Były ogłaszane kolejne przetargi, na razie nie zostały rozstrzygnięte, ale prace trwają – został poprawiony monitoring, zainstalowane kamery, teren na bieżąco jest obserwowany przez służby elektrowni, żeby nie dochodziło do ingerencji osób niepowołanych. Straż zwróciła się do Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, do Wojewody Łódzkiego, o przygotowanie możliwości dojazdu służb do tego terenu – chodzi o wycięcie drzew na tym terenie po to, by w razie sytuacji krytycznej stworzyć możliwość dojazdu służb ratunkowych do tego miejsca. Temat jest wyjątkowo skomplikowany z uwagi na zalesienie, działki leśne, własność gruntów prywatnych i firm, do których nie ma w tej chwili dostępu, m. in. firmy Plastiks czy innych, które prowadziły działalność na tym terenie i posiadają prawo dysponowania gruntem, a nie ma kontaktu z przedstawicielami tych firm, bo albo siedzą w więzieniu albo wyjechali i służby nie mogą ich znaleźć. Starosta podkreślił, że rozpatrywane są różne aspekty prawne możliwości wycięcia drzew, stworzenia pasów dróg dojazdowych. Pracują nad tym również służby Wojewody i Urzędu Marszałkowskiego. Koszty utylizacji szacuje się na kwotę od 500 do 700 mln zł – takich środków nie będzie miał ani Powiat, ani Województwo, trzeba jedynie prosić, monitorować, by Rząd zabezpieczył takie pieniądze. Starosta powiedział, że radni będą informowani o tym, co się dzieje w tej sprawie. Podkreślił, że dobrze, że w ogóle zaczęto o tym mówić, bo wcześniej udawano, że nic się nie dzieje, a problem był. Tam mieszka około 50 osób na stałe, tam znajduje się spółka Betrans, z której część pracowników została przeniesionych, ale część nadal tam pracuje. Składowisko to duży problem dla środowiska oraz dla zdrowia i życia tych ludzi. Wszyscy mają tego świadomość, dlatego są organizowane ćwiczenia zgrywające w Elektrowni Bełchatów, by przećwiczyć różne scenariusze tego, co może się wydarzyć i jak działać w danej sytuacji.

Jeśli chodzi o budynek „C” Starostwa, to został złożony wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Projekt remontu tego budynku opiewa na kwotę ponad 5,5 mln zł, a to jest nieduży budynek. Starosta stwierdził, że rozumie, że poprzedni Zarząd chciał sięgnąć po środki zewnętrzne z ochrony środowiska, obecny Zarząd również się ku temu skłania, ale nie wiadomo, czy nie lepiej i taniej byłoby ten budynek rozebrać i wybudować od nowa. Wniosek został złożony, przeszedł ocenę formalną i oczekuje na ocenę merytoryczną, ale nie należy spodziewać się jakichś oszałamiających pieniędzy z uwagi na to, że jest tam mały efekt ekologiczny, a ten jest brany pod uwagę przy ocenie i ustaleniu wysokości dotacji. Pierwotnie w ubiegłym roku Powiat dostał na ten cel 500 tys. zł, ale *wycofaliśmy ten wniosek – tak nam poradzono*. Starosta nadmienił, że Starostwo współpracuje i cały czas jest w kontakcie z Wojewódzkim Funduszem.

Starosta powiedział, że jeżeli chodzi o budynek Powiatowego Urzędu Pracy trwają daleko zaawansowane prace po stronie Powiatu i po stronie Urzędu Marszałkowskiego nad przejściem tego budynku. Dodał, że zakłada, że w bieżącym roku stanie się to faktem – Powiat „umówił się” z Urzędem Marszałkowskim, że w tym roku przejmie budynek, a w zamian zadeklarował przekazanie Urzędowi Marszałkowskiemu budynku Biblioteki Pedagogicznej plus dopłatę 1 mln zł ze strony Powiatu. Starosta nadmienił, że jest to umowa niespisana, nieformalna, ale myśli, że zostanie ona zrealizowana. Budynek jest już podzielony – część biblioteki została oddzielona od części, w której funkcjonuje Centrum Kształcenia Zawodowego. Instalacje, które można było rozdzielić, zostały rozdzielone, a pozostałe będą rozliczane z ryczałtu. Prace są w zasadzie na ukończeniu, a o szczegółach powie Członek Zarządu Marek Jasiński.

Na temat „Powiatowego Biura Turystycznego” powie więcej Wicestarosta Jolanta Pawlikowska, ale Starosta podejrzewa, które organizacje czy kluby seniora mają pretensje. Powiat poszedł w kierunku wyjazdów jednodniowych, typowo szkoleniowych, a jeżeli klub seniora składa wniosek o sfinansowanie transportu na pięciodniowy wyjazd nad morze, to już są prawie wczasy. Powiat dofinansowuje i nadal będzie dofinansowywał jednodniowe wyjazdy szkołom i różnym organizacjom, które się zgłaszają, ale nie będzie finansowania grupom społecznym kilkudniowych wyjazdów w góry czy nad morze.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia, przykro mi, że Pani mówi o osobie takiej, która ponad 20 lat pracuje i trzeba było jej podnieść o 50 zł wynagrodzenie. Pytanie, dlaczego tak mało zarabiała do tej pory. To jest pytanie też do Pani. Ja nic nikomu nie zabierałem. Jeżeli odwołałem kogoś z naczelnika, (...) nie będziemy rozmawiać o personaliach, bo nie możemy tutaj o tym rozmawiać. Proszę Państwa, idą mocno do góry najniższe wynagrodzenia. System wynagrodzeń w państwie, ale i w samorządzie też się bardzo splaszczyl. Ja musiałem podnosić po 200, po 300 zł wynagrodzenia urzędnikom, którzy po podwyżce najniższego wynagrodzenia zarabiali tyle samo co obsługa, co sprzątaczką. Urzędnik merytoryczny. Kiedy żonie powiedziałem, która w szkole pracuje, że u mnie urzędnik dostał podwyżkę i zarabia 4900 zasadniczej, to żona mówi: „ale na rękę?”. Ja mówię: „nie, nie na rękę – brutto”. Nie chciała w to uwierzyć. I większość osób w to nie wierzy. Niskie mamy uposażenia. To jest też spowodowane ilością osób, które w urzędzie pracują, bo gdyby pracowało, tak jak w innych powiatach o podobnej liczbie mieszkańców, 130 –140 osób, to te podwyżki, te wynagrodzenia mogłyby być inne. My musimy planować dla ponad 200 osób. Ja podkreślałem to i jeszcze raz przypomnę, że odchodząc w 2006 roku ze stanowiska starosty zatrudniałem 132 osoby, były 132 etaty z tego, co kojarzę. Teraz mamy ponad 200 etatów. Nie wiem, czy ilość zadań aż tak bardzo przyrosła, czy nie, ale widocznie nie aż tak bardzo, skoro podobne powiaty mają dużo niższy poziom zatrudnienia. Jak tak spotykamy się ze starostami, rozmawiamy, to oni się dziwią, że my tylu pracowników mamy. Będą podwyżki, to nie jest tak, że tylko były te wyrównania, to były te obligatoryjne, które należą się od marca, z wyrównaniem od marca. Przewidujemy podwyżki w lipcu, z wyrównaniem od 1 czerwca. Oczywiście nie będą one jakieś oszałamiające, przeznaczamy na nie prawdopodobnie około 600 tys. zł, bo na tyle nas stać. Trzeba pamiętać, że podwyżka ma to do siebie, że generuje skutki na kolejne lata, czyli ta baza wzrasta. Podwyżki były wysokie w roku ubiegłym, w 2024, dość wysokie były, bo i Państwo daliście, później my też daliśmy podwyżki. Także nie jest tak, że tych podwyżek nie ma, one są i będą. Nie wiemy, w jakiej skali, musimy wszystko przeliczyć w odniesieniu do budżetu, bo ja nie chciałbym brać kredytu po to, żeby zacząć zjadać własny ogon – brać kredyt na podwyżki. Kredyt

możemy brać na cele inwestycyjne, ale nie na konsumpcyjne. Taka powinna być zasada. (...) Kiedyś to trzeba spłacić. Także staramy się tą gospodarkę finansową tak bardzo racjonalnie prowadzić. Priorytetem dla mnie, dla Zarządu, dla nas i myślę, że dla Państwa Radnych też są i powinny być drogi, bo te drogi generują też później przychody samorządu, bo mając dobre drogi, jesteśmy bardziej atrakcyjni inwestycyjnie.

Walczymy o to, żeby była budowana elektrownia jądrowa w Belchatowie. I bardzo mocno zabiegamy. Jak zaczynaliśmy to prawie rok temu, to powiem, że Belchatów był bardzo daleko. W tej chwili mówi się o Belchatowie jako o drugiej lokalizacji w Polsce po pierwszej, gdzie już jest rozpoczęta budowa nad morzem Lubiatowo-Kopalino. Jest zielone światło do przeprowadzenia badań przez konsorcjum, które zostało powołane przez PGE. To konsorcjum będzie prowadzić badania. Jeżeli te badania wyjdą pozytywnie, to ja jestem pełen optymizmu. I w tej chwili naprawdę, jak się rozmawia z ludźmi tymi decyzyjnymi, bo jeździmy na konferencje, na spotkania do ministerstw. Umawiamy się z ludźmi, którzy mają dużo do powiedzenia w tym zakresie, to mówią, że tak, Belchatów tak, jeżeli się okaże, że są tutaj warunki, czyli odpowiednia ilość wody, geologia, sejsmika, to w Belchatowie powinna być budowana elektrownia jądrowa, chociażby z uwagi na to, że Belchatów jest dużo bliżej Śląska aniżeli Konin, aniżeli Pomorze, bo jeżeli by nie doszło do tego, no to firmy po prostu pouciekają z centrum, z południa Polski, poprzenoszą się na północ i tyle. Ale też mówi się o tym, eksperci, specjaliści mówią o tym, że w Polsce będą potrzebne nie dwie, ale trzy albo cztery elektrownie wielkoskalowe. Nie wspominając jeszcze o SMR-ach, czyli Small Modular Reaktor, czyli modułowe reaktory. One są w końcowej fazie testów. Jeszcze nigdzie nie funkcjonują na świecie w sferze przemysłowej, ale chyba jesteśmy blisko. Także o to też mają być uzupełniane lokalizacje i te inwestycje. Mamy swoje argumenty, mamy wyprowadzenie mocy na poziomie 5,5 gigawata, a przede wszystkim jeden podstawowy, zasadniczy argument, czyli zgodę społeczną co do tego, że chcemy, żeby to było lokalizowane tutaj. Wydaje się, że opór społeczny na tym etapie przynajmniej, jest bardzo mały, bo te środowiska, które biorą w różnego rodzaju konferencjach, spotkaniach, to mówią o tym, że każdy popiera. Zresztą widać też poparcie Rady Powiatu. PGE prosiła, żeby podziękować bardzo całej Radzie Powiatu za zaangażowanie i wsparcie dla tego projektu, bo jest to dla nich ważne. W konsekwencji kolejne samorządy też podejmują tego typu stanowiska w formie uchwał. I jest to bardzo ważne, żeby pokazać Rządowi, tym ludziom, którzy o tym decydują, że tutaj chcemy tego, potrzebujemy. I będziemy mieli jakąś propozycję dla tych ludzi, którzy będą tracić pracę. Oczywiście to nie będzie jedyna propozycja, bo pracujemy jeszcze nad wieloma innymi, nad wersyfikacją projektów różnego rodzaju. Nie chcę w tej chwili wdawać się jeszcze w szczegóły, bo to jest we wstępnej fazie opracowań, ale pracują gminy. Jak rozmawiam z wójtami, to i gmina Kleszczów, jeżeli chodzi o dalszy rozwój strefy przemysłowej, gmina Belchatów również planuje, rozmawia z inwestorami. My się też będziemy włączać w te strefy. Jesteśmy po rozmowie z wójtem, także będziemy starać się mówić o tej transformacji i ją robić.

Radna Dorota Pędziwiatr powiedziała, że bardzo ją cieszy to, o czym mówił Starosta, bo i elektrownia jądrowa i inwestycje drogowe są ważne dla wszystkich. Natomiast gdy w poprzedniej kadencji rozmawiano na temat budżetu, ówczesnych radnych opozycyjnych niespecjalnie interesowało to, że Zarząd realizuje dużo inwestycji drogowych i z tego powodu ma nie dać podwyżki wynagrodzeń pracownikom. *A jak to Państwo zrobicie, to tak naprawdę już nie nasza sprawa w tym momencie, tylko Państwa jako Zarządu, a Pana jako Przewodniczącego przede wszystkim. Więc ja tylko liczę, Panie Starosto, na to wieloletnie Pana doświadczenie samorządowe, którego nikt tutaj w żaden sposób nie mógłby podważyć. I liczę na to, że właśnie podwyżki, które w takim razie następnym razem będzie Pan przyznawał, że naprawdę przyjrzy się Panu temu dokładnie, zwróci Pan na to doświadczenie, o którym wielokrotnie Pan mówił, umiejętności, kwalifikacje. Bardzo proszę Pana o to, ponieważ właśnie te osoby, które schodziły ze swoich stanowisk, jakby z jednej strony oczywiste, bo każdy chce sobie stworzyć jakiś swój zespół i to nie ulega wątpliwości, jakby nie o to miały pretensje, ale praktycznie obniżano im pensję zasadniczą do najniższej krajowej, to było 300 złotych chyba więcej, o ile dobrze pamiętam. I ta osoba, o której też mówię, też to wynagrodzenie zdecydowanie miała obniżone, bo prawie*

dwukrotnie. Więc wydaje mi się, że to nie w porządku, jeśli osoba, która wykonywała naprawdę wysokie stanowisko kierownicze i wcześniej inne stanowisko kierownicze w innym samorządzie, zarabia 300 zł więcej na zasadniczym. To, o czym Pan mówił, że żona była w szoku, że 4900 zł – ja wiem, że te wynagrodzenia nie były wysokie, ale jeśli osoba, która zajmowała tak wysokie stanowiska kierownicze i dostaje 300 zł więcej na zasadniczym niż najniższa krajowa, no to chyba trochę nie w porządku. Wiem, że to nie jest jedyna osoba, która zeszła ze stanowiska kierowniczego i dostała takie wynagrodzenie. Myślę, że są to osoby naprawdę lojalne i będą wykonywać pracę dla każdego starosty. Są to osoby odpowiedzialne, merytoryczne, więc myślę, że nie powinniśmy patrzeć na to, że w poprzedniej kadencji osoba współpracowała z innym starostą. O to bardzo proszę na przyszłość.

Wracając do tematu składowiska odpadów niebezpiecznych radna powiedziała, że Starosta wielokrotnie powtarzał, że w poprzedniej kadencji Zarząd tylko się przerzucał pismami z Urzędem Marszałkowskim i spierał się o kompetencje. *Tylko Panie Starosto, jakbyśmy nie spierali się o te kompetencje i byśmy nie ustalili tych kompetencji sądownie, to dzisiaj tak naprawdę Państwo też byście nie mogli ruszyć z miejsca. To był jakby pierwszy krok do tego, żebyśmy mogli cokolwiek w tym temacie zrobić. I cieszymy się, że to się udało.*

Wicestarosta Jolanta Pawlikowska powiedziała, że jeśli chodzi o składowisko odpadów niebezpiecznych w Rogowcu, to dobrze się stało, że Urząd Marszałkowski jednak zabezpieczył te kilkadziesiąt milionów złotych, natomiast ani od nich, ani od Powiatu nie zależy, jak dalej toczą się te postępowania, jeżeli chodzi o przetargi. Jedno postępowanie zostało unieważnione, co do jednego jest sprawa sądowa, więc nie wiadomo, kiedy ona się zakończy. Raz w miesiącu WIOŚ jedzie do Rogowca, robi wizję i z powietrza, z drona i wchodzi na teren tego składowiska, aby na bieżąco monitorować, co się dzieje i jak wygląda sytuacja. Na chwilę obecną na szczęście ona się nie pogarsza, ale latem może być różnie. Dlatego też służby Wojewody zorganizowały spotkanie, o którym mówił Starosta – to było pierwsze spotkanie, kolejne jest zapowiedziane w najbliższym czasie. Na tym spotkaniu ma być Nadleśniczy, bo tutaj kwestia lasów, zarówno Państwowych, jak i lasów nie należących do Skarbu Państwa, jest bardzo istotna. Jest to temat bardzo trudny, ale istotne jest to, że nikt tego nie odkłada na później, cały czas trwają rozmowy, spotkania. *Zobaczmy, co się uda w tym temacie zadziałać.*

Zwracając się do radnej Doroty Pędziwiatr Wicestarosta Jolanta Pawlikowska powiedziała, że krzywdzące zarówno dla Zarządu, jak i dla niej jest opinia o niesprawiedliwym podziale tzw. zielonych środków. *Odniosę się do seniorów. Ja zawsze byłam, jestem i będę z seniorami. I to mnie jest bliżej do tego wieku emerytalnego niż Pani.* Wicestarosta dodała, że w tym roku środki zostały podzielone sprawiedliwie, priorytetem były wyjazdy jednodniowe, gdzie jest najwyższy efekt ekologiczny. Były również wnioski od Kół Gospodyń Wiejskich – wszystkie Koła otrzymały po równo, bez oceniania, kto z kim jest związany i na jakim terenie działa. Podkreśliła, że efekty ekologiczne są i będą priorytetem przy podziale tzw. zielonych środków.

W tym roku Zarząd podszedł nieco inaczej do konkursów szkolnych – szkoły, placówki, które złożyły wnioski na konkursy, prelekcje, pogadanki o charakterze powiatowym dostały środki, natomiast ograniczone zostały konkursy typowo szkolne. Powiat promuje działania na szczeblu powiatowym.

Wicestarosta stwierdziła, że było jej źle z tym, że poprzedni Zarząd nie aplikował o środki na edukację ekologiczną do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. W tym roku Powiat Bełchatowski złożył dwa wnioski na edukację ekologiczną: „Łódzkie EKO-inspiracje” na kwotę 100 tys. zł oraz na konkursy ekologiczne i ekopiknik na kwotę ponad 50 tys. zł. Wnioski przeszły ocenę formalną, merytoryczną, ale Powiat nie otrzymał wsparcia. Nadal nie ma informacji na stronie Wojewódzkiego Funduszu, kto otrzymał to wsparcie i kto ile punktów otrzymał. *Otrzymaliśmy suchą informację, nie wpisaliśmy się w to dofinansowanie, nie odpowiadano nam, czy nam zabrakło pół punktu, czy jeden, czy pięć. Najprawdopodobniej w dniu jutrzejszym będzie wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska u naszych strażaków, więc ja go o to dopytam. Jesteśmy zdziwieni, ponieważ te wnioski były tak napisane, jakie były priorytety, czyli że nie na jeden temat, tylko etapowo, jednakże zadziało się, jak się zadziało.*

Członek Zarządu Marek Jasiński powiedział, że jeżeli chodzi o plan remontu inwestycji drogowych oraz ścieżek rowerowych, to tak, jak powiedział Starosta, Powiatowy Zarząd Dróg jest na ukończeniu tego planu. Ma on zawierać zarówno inwentaryzację stanu nawierzchni z podziałem na odcinki, które wymagają przebudowy, modernizacji, remontu, odcinki, które kwalifikują się do powstania ścieżek rowerowych, a także metodę naprawy – czyli czy to będzie modernizacja, odtworzenie, przebudowa gruntowna – oraz zakładane ceny. Mapy, które są załączone do tego planu inwestycyjnego zawierają legendę w kilku kolorach, np. na czerwono jest oznaczony teren, na który trzeba pilnie reagować, aż do zmniejszenia intensywności tych kolorów. Plan na pewno zostanie przedstawiony radnym przed sesją wrześniową, więc będzie można dyskutować nad nim zarówno na Komisji Infrastruktury, jak i na sesji. Z tym się również wiąże plan powstania dróg i ścieżek rowerowych, który ma być integralną częścią tego opracowania. M. Jasiński powiedział, że rozmawia z Wójtem Gminy Bełchatów na temat przystąpienia do opracowania koncepcji przebudowy drogi Poręby-Oleśnik-Kurnos wraz z powstaniem ścieżki rowerowej od Kurnosa do Nowego Świata tak, aby w przyszłości mógł powstać ring łączący te miejscowości ścieżką rowerową. Dodał, że ma nadzieję, że w tym roku znajdą się pieniądze na opracowanie koncepcji powstania tej drogi.

Jeżeli chodzi o budynek Powiatowego Urzędu Pracy to tak, jak powiedział Starosta, w tym roku powinno się udać pozyskać ten budynek w zamian za przekazanie Biblioteki Pedagogicznej i kwoty 1 mln zł. Została wydzielona działka i samoistny budynek Biblioteki Pedagogicznej. Komisja Techniczna i Prawna Urzędu Marszałkowskiego, która przyjechała w ubiegłym miesiącu, obejrzała poszczególne pomieszczenia. M. Jasiński dodał, że Zarząd chciałby, aby instalacje, sieci były rozdzielone lub podlicznikowane. Wiadomo na pewno, że w tym momencie nie ma możliwości przebudowy węzła ciepłego – w tej sytuacji będzie rozliczenie ryczałtowe. Członkowie Komisji z Urzędu Marszałkowskiego obejrzeliby stan rzeczywisty na miejscu oraz zapoznali się z pełną dokumentacją tego budynku, by mogli określić możliwości prawne wydzielenia i zarządzania tym obiektem. Podkreślił, że również jest przekonany, że w tym roku powinno się udać to wszystko pospinać tak, by otrzymać zgody zarówno Rady Powiatu, jak i Sejmiku Województwa Łódzkiego i *budynek PUP-u powinien szczęśliwie przejść we władanie Powiatu Bełchatowskiego.*

Jeśli chodzi o szlak rowerowy na Górę Kamieńską, radna pytała o kwestie własności i porozumienie z PGE i Nadleśnictwem. W latach 2012-2013, kiedy podpisywane było porozumienie, pojawiły się zapisy, że na czas trwania inwestycji przekazuje się te tereny we władanie Powiatu, nie było mowy o późniejszym terminie. Wówczas Zarząd wystąpił z prośbą do PGE, które odpowiedziało, że jest możliwe użyczenie lub dzierżawa, oczywiście za opłatą. W tym roku Zarząd ponownie przystąpił do rozmów z Nadleśnictwem i PGE, te ogólne rozmowy utknęły na chwilę w martwym punkcie, widać było, że czas się wydłuża, a potrzebna była decyzja „na już”. W kontekście wniosku składanego na infrastrukturę rowerową, o której wspominał Starosta – po spotkaniach w Nadleśnictwie Powiat dostał zgodę na użytkowanie terenu na czas remontu „grzybka” znajdującego się na terenie Nadleśnictwa. PGE po dwóch, trzech spotkaniach, również wyraziło zgodę na korzystanie z tego i przeprowadzenie niezbędnych prac. Natomiast cały czas jest procedowana sprawa porozumienia ogólnego, długofalowego, tak by Powiat, przystępując do modernizacji szlaku z nową nawierzchnią i z ograniczeniami, które tam powstaną, miał możliwość w każdej chwili ingerować i prowadzić prace na tym terenie bez konieczności pytania. Po wysłaniu porozumienia do GiEK-u okazało się, że swoje uwagi zgłasza i kopalnia i elektrownia, ponieważ wzdłuż tego szlaku znajdują się obiekty i działki, które są we władaniu obu tych spółek PGE. Starostwo jest w ciągłym kontakcie z działem nieruchomości PGE, potrzebne są jednak zgody korporacyjne i jeżeli coś zostanie ustalone na poziomie Starostwo – GiEK, to nie znaczy, że już wszystko zostało zatwierdzone, bo to musi zatwierdzić odgórnie Rada Nadzorcza. *Ponieważ możliwość użyczenia tego terenu wyliczona i ta możliwość – mówimy oczywiście o nieodpłatnym przez cały czas użytkowaniu tego terenu – te wartości przekraczają możliwości podejmowania decyzji przez Zarząd GiEKu i tam jest potrzebna decyzja Rady Nadzorczej i zgoda korporacyjna w PGE – nad tym obie strony pracują.*

Wiceprzewodnicząca Rady Agnieszka First podziękowała Zarządowi Powiatu oraz wszystkim

osobom, które pracowały nad przygotowaniem raportu. Powiedziała, że to, czy dokument jest mniej czy bardziej obszerny to sprawa mniej istotna – istotna jest zawartość, a w jej ocenie materiał jest przygotowany naprawdę dobrze i zawiera najważniejsze rzeczy. Dodała, że myśli, iż najlepszym podsumowaniem 2024 roku z punktu widzenia Powiatu są dane finansowe, czyli poziom wykonania dochodów na ponad 100% i poziom wykonania wydatków na prawie 97%, co oznacza, że wszystkie zamierzenia i cele, jakie były postawione przed Powiatem zostały osiągnięte.

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Doroty Pędziwiatr Wiceprzewodnicząca powiedziała: *byłabym bardzo nie w porządku wobec moich niektórych koleżanek i kolegów samorządowców, gdybym o tym nie powiedziała. Wypowiedziała Pani tutaj słowa, że za Pani kadencji wszyscy pracownicy starostwa byli traktowani w dobry sposób, że dbała Pani o to. I nie chcę tutaj kwestionować, bo myślę, że to nieliczne przypadki, ale wiem, że niektórzy pracownicy czuli się przez Panią pokrzywdzeni, zarówno w kontekście czy to finansowym, czy też degradacji. Więc nie chciałabym, żeby z dzisiejszej sesji wybrzmiało takie zdanie, że wszystko było w porządku, bo byłoby to nie w porządku wobec tych osób, które na pewno nie poczuły się dobrze z tymi decyzjami, które Pani podejmowała. I tutaj nie chcę kwestionować, bo tak jak powiedziała Pani, każdy ma prawo do budowania własnego zespołu. Natomiast oczywiście to, w jaki sposób to robi i ta forma ma tutaj ogromne znaczenie. Chcę na to zwrócić uwagę.*

Radny Sławomir Malinowski powiedział, że właściwie jego słowa powinny paść na posiedzeniu komisji, ale prawo nie wymaga tego, by raport był opiniowany przez komisję, więc przekaze swoje uwagi na sesji. *Proszę ich nie traktować jako moje czepialstwo do szczegółów czy złośliwość, bo jeżeli jest we mnie trochę irytacji i złości, to ją kieruję, adresuję przede wszystkim do siebie, że tak późno dostrzegłem w treści raportu nieprawidłowości i błędy, które funkcjonowały już w poprzednich edycjach raportu. No i jest taka skłonność ludzka, żeby wstępne informacje pomijać i przechodzić szybko do twardych danych o drogach, szkołach i poważnych przedsięwzięciach gospodarczych Powiatu. Stąd z opóźnieniem, ale dostrzegłem pewne rzeczy, które uważam, że powinny być zweryfikowane dla dobra tego dokumentu, bo jest to przecież oficjalny dokument Powiatu Belchatowskiego. Radny wskazał, że w punkcie 3. „Charakterystyka powiatu belchatowskiego”, pierwsze zdanie nie przystaje do obowiązującej rzeczywistości prawnej. Jesteśmy samorządem, działamy w samorządzie, a więc w sferze administracji. A ta sfera działalności państwa jest szczególnie dobrze doprecyzowana, doregulowana. Tam znajdziemy wszelkie definicje, wyjaśnienia znaczeń i niektórych pojęć. I powinniśmy z tego czerpać pełną garścią, a nie szukać jakichś sformułowań, które po prostu są użyte nieprawidłowo. Czytamy w pierwszym zdaniu: „Powiat belchatowski, region zlokalizowany w centrum Polski, w województwie łódzkim”. Proszę Państwa, pojęcie „region” nie dość, że jest bardzo wieloznaczne, to ono nie jest prawnie zdefiniowane w polskim prawie. Jednakże w odniesieniu do samorządów, polskie prawo przymiotem „regionalności”, obdarza tylko jeden podmiot publiczno-prawny – samorząd województwa, stwierdzając w art. 1 ustawy o samorządzie województwa, że mieszkańcy województwa tworzą regionalną wspólnotę samorządową. Jeżeli chodzi o powiat, powiat jest nazywany lokalną wspólnotą samorządową, więc uważam, że używanie w stosunku do powiatu określenia „region” w żadnym wypadku nie jest uzasadnione. Wystarczy napisać, że powiat belchatowski jest położony w centrum Polski i to wszystko. I dalej niestety w tym zdaniu jest jeszcze gorzej. Jak mówię, jestem sam zły na siebie, że wcześniej tego nie widziałem w poprzednich latach. Otóż stwierdza się, że „powiat belchatowski tworzą dwie aglomeracje miejskie oraz sześć gmin wiejskich”. Te aglomeracje zostawię na razie na boku i zajmę się całością tego stwierdzenia. Sugeruje ono, że wspólnota powiatowa jest tworzona przez inne osoby prawne, publiczno-prawne, to znaczy gminy. Oczywiście, że nie, proszę Państwa. Art. 1 ustawy o samorządzie powiatowym stwierdza, że powiat jest wspólnotą, którą tworzą mieszkańcy, a nie gminy. To jest oczywiście zasadnicza różnica. Ta wspólnota powstaje z mocy prawa, a nie jest zawiązywana przez gminy. I to oczywiście trzeba, moim zdaniem, koniecznie zmienić. I także bardzo proszę, aby dokonać usunięcia pojęcia „aglomeracji” z tego zapisu dlatego, że „aglomeracja” jest pojęciem geograficzno-urbanistycznym, nie mającym żadnego związku z ustrojem samorządów. Żadna z trzech ustaw samorządowych nie używa pojęcia „aglomeracji” czy „aglomeracji miejskiej”.*

„Aglomeracja”, „wspólnota” i „samorząd” to są pojęcia zupełnie różnych uniwersów znaczeniowych. Mówiąc najprościej – aglomeracja to jest zbiór budynków, natomiast wspólnotę tworzą ludzie. (...) jeżeli chce się sformułować, scharakteryzować powiat bełchatowski, wystarczy sięgnąć do Rozporządzenia Rady Ministrów z 1998 roku w sprawie utworzenia powiatów, gdzie się pisze po prostu: „Powiat bełchatowski obejmuje miasto Bełchatów, gminy: Bełchatów, Drużbice, Kleszczów, Kluki, Rusiec, Szczerców”. Proste. Administracja jest bardzo prosta. Po co szukać wyszukanych, wymyślnych konstrukcji semantycznych, skoro proste, jasne zapisy znajdziemy w polskim prawie. I w związku z tym, proszę Państwa, dochodzę do rzeczy, od której się to zaczęło. Już wielokrotnie o tym mówiłem – nazwa mojej gminnej wspólnoty samorządowej to jest Gmina Żelów. I niestety to opracowanie ciągle używa pojęcia „Miasto i Gmina Żelów”. Nie ma takiej wspólnoty samorządowej, proszę tego zaniechać, bo to jest niezgodne ze stanem rzeczywistym, niezgodne z prawem – cytowane przeze mnie rozporządzenie tę wspólnotę samorządową nazywa po prostu Gminą Żelów, a już w ogóle jest nie do przyjęcia ta mapka ze strony 7., która sugeruje, że istnieją dwie wspólnoty samorządowe, miasto Żelów i gmina Żelów. Jest to zupełnie nieprawidłowe. Zgłaszam takie uwagi do przyszłorocznego raportu. Radny stwierdził, że poza tym uważa raport za dokument bardzo solidnie przygotowany, a przede wszystkim zawierający wiadomości dość optymistyczne, jeżeli chodzi o rozwój lokalnej wspólnoty samorządowej.

Radny Jacek Bakalarczyk powiedział, że chciałby się odnieść do słów Starosty, że podwyżki mogłyby być wyższe, ale jest za dużo pracowników. Stwierdził, że Starosta sam sobie zaprzecza, bo powołuje kolejne wydziały – w poprzedniej kadencji był Zespół ds. Strategii, który współpracował z Wydziałem Inwestycji.

Szanowni Państwo, inwestycji, z których się wyśmiewaliście, było naprawdę wiele. Sięgaliśmy po wiele programów rządowych, które są realizowane. I dzisiaj, Panie Radny Jasiński, jak Pan robi objazd dróg, może Pan sobie ocenić, ile tych właśnie inwestycji drogowych wyśmiewanych, można powiedzieć, zrealizowanych zostało w tamtej kadencji, gdzie był Pan też członkiem Zarządu, w naszym powiecie. Szanowni Państwo, tak że tutaj cieszymy się niezmiennie z tych perspektyw. I tutaj nie można sobie zaprzeczać, że za dużo pracowników, za dużo ludzi, jeśli się tworzy kolejne. Co do podwyżek, chciałbym tylko zaznaczyć i to jestem zobligowany nawet do tego wobec mieszkańców – najwyższą procentową podwyżkę, którą dano w powiecie, to jest obecnie, i ona chyba się nie zmienia, nikt jej nie przebił, to jest właśnie podwyżka dla Pana Starosty Jacka Zatorskiego.

Radny powiedział, że jeśli chodzi o składowisko odpadów, to obecnie mówi się o kwestiach, które były realizowane w poprzedniej kadencji: monitorowanie, organizowanie szkoleń, spotkań i wiele pism. Dodał, że na chwilę obecną nic się w tym temacie nie dzieje, zbliża się lato, a nie ma żadnej koncepcji.

Odnosząc się do tematu „Powiatowego Biura Turystycznego” radny powiedział, że członkowie SITG – emeryci, ludzie majątni, brali udział w kilkudniowych wyjazdach, dofinansowywanych przez Powiat, za czym lobbowała wówczas radna Jolanta Pawlikowska, natomiast w poprzedniej kadencji te kwestie zostały ukrócone. Podkreślił, że zdarzały się wyjazdy kilkudniowe, ale jednak w większości były to wyjazdy jednodniowe.

Radny powiedział, że Starosta obejmował patronatem różne wydarzenia, podniósł też kwestię uroczystości patriotycznych. *Właściwie chciałbym w związku z tym zadać pytanie – czy Pan Starosta wie, co to jest patriotą, co to jest patriotyzm? I na jakich wartościach ten patriotyzm funkcjonuje? Bo na Boga, Szanowni Państwo, powiat ma ponad 108 tys. mieszkańców. Chyba się należy jakiś szacunek do realizowania tych uroczystości patriotycznych, bo takie pytania do nas padają. Jak to wygląda? 15 sierpnia – jakieś podziały. No cóż, że tam jakiś jeden polityk zamówił msze u dziekana Zgody. No co to jest? Ale my czynnie bierzemy udział jako Powiat. I to chyba nie ma żadnej ujemy, że te wszystkie uroczystości są podjęte wartościami chrześcijańskimi. Kto nie ma życzenia, nie musi iść do tego kościoła. Tak samo były ostatnie obchody Patrona Miasta Bełchatowa – nie było przedstawicieli Powiatu. Tak ma wyglądać kultywowanie tych wartości? Dziwię się członkom Zarządu, którzy siedzą obok, gdzie w swoich gminach kultywują te swoje wartości, te wszystkie uroczystości, biorą udział bardzo aktywnie, a tu nie potrafią tych kwestii*

ustalić na kanwie Zarządu Powiatu. Szanowni Państwo, to są słowa mieszkańców, którzy się do nas zwracają. Zbliży się 15 sierpnia. Może to nie jest teraz kwestią, ten punkt do omawiania, to zostawimy go na inne tematy. Jak będzie wyglądał 15 sierpnia w wydaniu Powiatu Belchatowskiego i Starostwa? Jaka będzie organizacja, jak się szkoły w to angażują? Czy to jest jakas ujmą? Szanowni Państwo, myślę, że my jako naród, jako Polska, działając już w przestrzeni tej historii, ten patriotyzm, który tak właśnie kultywujemy, składając te kwiatki, żeby (...) było to podyktowane czią tych ludzi, którzy walczyli, których właśnie w tych uroczystościach wspominamy. Tylko nie ma żadnej ujmy, nie ma żadnego rozdziału, bo nie może czy Starosta, czy Zarząd decydować za 108 tys. mieszkańców powiatu, którego my jesteśmy tutaj przedstawicielem. Mamy tutaj głos i ten głos właśnie dzisiaj, w tym temacie patriotyzmu, chciałbym na ręce Zarządu przedstawić, aby te wartości patriotyczne były zachowane, żeby można je kultywować normalnie, a nie połowicznie i by uwzględnić to w raporcie.

Starosta Belchatowski Jacek Zatorski podziękował radnemu Sławomirowi Malinowskiemu za merytoryczny głos w dyskusji i dodał, że uwagi radnego zostaną uwzględnione przy tworzeniu kolejnego raportu.

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Jacka Bakalarczyka Starosta powiedział, że rozumie wzburzenie radnego, ale ten nie będzie rościł sobie prawa do oceniania, kto jest, a kto nie jest patriotą. Podkreślił, że sam jest patriotą, bo kocha kraj, w którym żyje i *nikt mnie tego przymiotu pozbawiał nie będzie, tym bardziej Pan*. Dodał, że Zarząd ma swoje koncepcje i może radny Bakalarczyk i jego wyborcy mają swoje zdanie na temat oddzielenia uroczystości państwowych czy samorządowych od uroczystości kościelnych, ale to nie znaczy, że to jest zdanie wszystkich mieszkańców powiatu. W powiecie belchatowskim mieszkają osoby różnych narodowości i różnych wyznań, żyją tu, pracują, identyfikują się z tym krajem i lokalną społecznością. *Wy straszycie Państwo imigrantami. Natomiast ja nie słyszałem, żeby w Belchatowie, choć znam i widuję na ulicach wiele osób innych narodowości niż polska, żeby jakiegokolwiek problemy z nimi były*. Dodał, że większe problemy były z Polakami, którzy wyjeżdżali za granicę w okresie, kiedy otworzyły się granice, sam też był świadkiem takich przypadków, gdzie Polacy niezbyt dobrze się zachowywali i mieli kiepską opinię. *Także, Panie Bakalarczyk, pozwoli Pan, że my będziemy realizować w taki sposób, jak my uważamy*. Starosta podkreślił, że szkoły nie mają żadnego zakazu brania udziału w uroczystościach patriotycznych, wręcz przeciwnie, natomiast Zarząd nie będzie nakazywać nauczycielom, uczniom udziału w jakichkolwiek uroczystościach, czy to kościelnych, czy innych. Starosta powiedział, że uważa, iż samorząd powinien być oddzielony od kościoła i to jest droga, którą Państwo powinno podążać. *Wy macie inne zdanie na ten temat i to jest wasze prawo. Ja tego nie kwestionuję, ale proszę pozostawić nam prawo do tego, żebyśmy my mogli decydować o swoich działaniach i o tym, jaki kierunek te uroczystości będą przyjmować*.

Jeżeli chodzi o podwyżkę dla starosty, to Panie Radny Bakalarczyk, Pan operuje półprawdami albo kłamstwami. Ja żadnej podwyżki nie otrzymałem. Od początku, kiedy zostało ustalone wynagrodzenie starosty na jednej z pierwszych sesji, to takie mam do dzisiaj. Mało tego – z podwyżki, która teraz będzie planowana dla urzędników, jesteśmy jako Zarząd Powiatu: starosta, wicestarosta, członek zarządu, a także skarbnik, wyłączeni – dla pełnej wiedzy. Być może kiedyś dojdą do wniosku, że trzeba też tej grupie podnieść wynagrodzenia, nie wiem, na dzisiaj nie mamy. To Państwo wnioskowaliście o obniżenie wynagrodzenia o 20%, nie wiem, czy Pan sobie przypomina, za Waszej kadencji, Pani Starości, bo Wam kazał przywódca. Myśmy byli przeciwni temu. Nie chcieliśmy, żeby obniżać wynagrodzenie. Uważaliśmy, że nie ma takiej potrzeby, że Pani Starosta na tyle dobrze pracuje, że powinna odpowiednio dobrze zarabiać. Wyście jej obniżyli o 20%, nie mogłem tego zrozumieć.

Starosta powiedział, że jeżeli chodzi o kolejne wydziały, które tworzy, to w bilansie nie ma więcej pracowników niż wtedy, gdy rozpoczynał kadencję, wręcz przeciwnie – zmniejszyła się liczba pracowników. *Natomiast organizacja pracy, Pan pozwoli, my będziemy za nią odpowiadać. My będziemy decydować o tym, w jaki sposób, w jakim kształcie urząd pracuje, bynajmniej nie pracownicy, którzy mają inne spojrzenie czy inne oczekiwania, bo każdemu wolno zostać starostą czy członkiem zarządu i decydować o tym, jak ten urząd ma wyglądać, jak ma*

funkcjonować. Do tego namawiam, zachęcam.

Wicestarosta Jolanta Pawlikowska odnosząc się do wypowiedzi radnego Jacka Bakalarczyka powiedziała, że faktycznie lobbowała za działaniami proekologicznymi, nie tylko dla SITG, ale dla różnych grup społecznych – dla seniorów, pszczelarzy, wędkarzy, ponieważ ochrona środowiska zawsze była i jest jej bliska. *Z tego miejsca mogę podziękować, że niejednokrotnie ten mój głos przyczynił się do tego, że Państwo, jako Zarząd, pochylił się nad tym wnioskiem i środki mniejsze, większe, ale zostały przekazane właśnie tym grupom społecznym, za co dziękowałam i dziękuję.* Nawiązując do słów radnego Bakalarczyka odnośnie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa zapytała, *czy naprawdę najważniejszą rzeczą w postrzeganiu działań ekologicznych to jest to, ile kto ma w kieszeni? Nie. Nie patrzymy w ten sposób na to. Najważniejsze w mojej ocenie jest to, że jest zaangażowanie, jest pasja i to, że te osoby chcą coś zrobić. O ile dobrze pamiętam, w ostatnim czasie nawet nie składali żadnego wniosku o wyjazd. Jeżeli były, to były wnioski na konkursy ekologiczne i na rajdy rowerowe. A Pan pamięta zapewne o tym, bo Pan był odpowiedzialny za Wydział Ochrony Środowiska, że priorytetem w przyznawaniu środków właśnie były konkursy i tutaj jak najbardziej się wpisywali. A to, że z nimi współpracuję, to tak, jak mówiłam, ja współpracuję naprawdę z wieloma organizacjami, a oni ze mną, bo myślę, że tędy droga. Po to jesteśmy. My nie jesteśmy tutaj dla siebie, tylko po to, aby współpracować właśnie ze wszystkimi mieszkańcami powiatu.*

Radny Włodzimierz Kula powiedział, że zgadza się z wypowiedzią radnej Agnieszki First w jej ostatnim aspekcie, *kiedy poruszyła wątek, który podczas tej debaty na temat raportu o stanie powiatu, w ogóle nie powinien być poruszany.*

Radny stwierdził, że był, jest i będzie zdecydowanym przeciwnikiem „Powiatowego Biura Podróży”, niezależnie od tego, jak ono się nazywa i jakie środki finansowe są desygnowane na wyjazdy obojętnie – dwu-, trzy- czy czterodniowe. Te środki powinny być wykorzystywane inaczej.

Radny powiedział, że nie tylko powiat bełchatowski, ale generalnie cała Polska jest w trakcie trwania depopulacji narodu, który będzie się kurczył w tempie dosyć drastycznym. Powiat Bełchatowski ma obecnie 108 tysięcy mieszkańców, w roku 2023 miał tych mieszkańców 113 tysięcy, czyli ubyło 5 tysięcy osób. Miasto Bełchatów miało prawie 64 tysiące, w tej chwili ma 51 tysięcy mieszkańców, wkrótce będzie liczyć poniżej 50 tysięcy mieszkańców.

Powiat realizuje strategię, w której są trzy cele: transformacja społeczna, transformacja gospodarcza i transformacja energetyczna – tych transformacji trzeba będzie dokonać. One i tak się dokonają, niezależnie od tego, czy Powiat będzie w to zaangażowany, czy nie, czy będzie przygotowany, czy nie. *Lepiej byłoby dla nas, żebyśmy byli do tego przygotowani i nie koncentrowali się czasami na sprawach, przepraszam za zwrot, trywialnych, banalnych – aczkolwiek nie z punktu widzenia indywidualnego, chociażby pracownika, o którym wiemy, o kogo chodzi, bo tyle danych zostało podanych, a nie powinno to być uczynione – a skoncentrowali się na sprawach zdecydowanie ważnych i kluczowych dla przyszłości tego Powiatu.*

Radny Ireneusz Kępa powiedział, że była mowa o patriotyzmie, natomiast stowarzyszenia otrzymały maila, że 6 września zostanie zorganizowany Piknik Stowarzyszeń, a w tym samym dniu odbędą się uroczystości na Górach Borowskich. Radny dodał, że myśli, że w tym dniu wszyscy powinni uczestniczyć w tych uroczystościach. Piknik Stowarzyszeń można zorganizować w innym terminie. Podkreślił, że w uroczystościach patriotycznych Obrońców Gór Borowskich powinny uczestniczyć w pełnym umundurowaniu jednostki policji, straży oraz szkoły mundurowe, zwłaszcza ZSP im. gen. Czyżewskiego, który jest patronem uroczystości. Radny stwierdził, że myśli, że Starosta zmieni termin tego pikniku, a wszystkie wymienione organizacje stawia się 6 września w Grocholicach na uroczystościach patriotycznych Obrońców Gór Borowskich, organizowanych przez Miasto Bełchatów i Gminę Wola Krzysztoperska.

Starosta Bełchatowski Jacek Zatorski zwracając się do radnego Ireneusza Kępy powiedział,

że ma inne spojrzenie na organizację uroczystości i nie przewiduje zmiany terminu pikniku stowarzyszeń. Są osoby, które będą chciały uczestniczyć w uroczystościach wrześniowych i takie, które będą miały ochotę wziąć udział w pikniku. Dodał, że tradycyjnie w wielu uroczystościach biorą udział poczty sztandarowe służb. Starosta powiedział, że słuchając wystąpień osób, choćby na Górze Borowskiej chciałby zauważyć, że *robicie Państwo z tego uroczystości polityczne*. Podkreślił, że tym bardziej nie będzie nikogo namawiał, ale i nie będzie nikomu zabraniał udziału w tych uroczystościach. Trzeba zrozumieć, że różnorodność jest dobra, potrzebna i wszystkim służy, natomiast jeśli chodzi o nakazywanie, rozkazywanie, to nie tędy droga. Starosta podkreślił, że nikt nie blokuje uroczystości i bardzo się cieszy, że są organizowane, bo pamięć o żołnierzach, którzy walczyli o Bełchatów i okolice jest bardzo ważna. *Nie dzielmy, starajmy się łączyć. Starajmy się dać wybór, dać możliwość skorzystania każdemu z tego, z czego chce skorzystać*. Część mieszkańców wybierze piknik stowarzyszeń, część zdecyduje się na wzięcie udziału w uroczystościach na Górach Borowskich.

Radny Jacek Bakalarczyk powiedział, że Starosta uznaje pewne uroczystości patriotyczne jako polityczne, a w różnych uroczystościach bierze udział wiele frakcji politycznych – jedne uczestniczą w całej uroczystości, łącznie z mszą świętą, inne tylko składają kwiaty przy pomniku. *Tak było dotychczas, nie wiem, dlaczego od tego uciekamy, Panie Starosto*.

Wracając do wypowiedzi Wicestarosty Jolanty Pawlikowskiej radny powiedział, że *nikogo nie mierzymy miarą majątności. Tylko naprawdę ustalcie, jak spotykacie się, pewne kwestie na Zarządzie i mówcie jednym głosem. Jak powiedział radny Kula i my tak mówimy – jesteśmy za tymi wyjazdami, za tym, żeby społeczeństwo powiatu bełchatowskiego edukowało się w zakresie ochrony środowiska, ekologii (...). Tylko jeżeli ktoś zarzuca, że robi ktoś jakieś turystyczne wyjazdy, a właśnie, Szanowni Państwo, kto zarzuca? Wasz Przewodniczący Zarządu, Pan Starosta Zatorski. Także ustalcie pewną jedną linię i mówcie jednym głosem. Tu nikt nikomu nie wytyka. Tylko jeżeli sprawdzamy aspekty ekologiczne, to sprawdzamy wszystkich. A to, czy kogoś Pani lubi, czy kogoś nie lubi, to jest każdego sprawa osobista i ja tego nie neguję*.

Radny Waldemar Wyczachowski przypomniał, że trwa rozpatrywanie punktu dotyczącego raportu o stanie powiatu i poprosił, by radni koncentrowali się na rzeczach merytorycznie ważnych dla Powiatu. Podkreślił, że Powiat stoi przed bardzo ważnym wyzwaniem – transformacją i problemami strukturalnymi, demograficznymi, ekonomicznymi oraz politycznymi. Radny zachęcił, by inne istotne tematy radni poruszali w punkcie „Wnioski i oświadczenia radnych” lub „Inne tematy”.

Radny Jacek Bakalarczyk powiedział, że ze strony Zarządu padło dziś wiele optymistycznych propozycji, na które potrzebne są pieniądze. Podkreślił, że obecny Rząd rozwiązał Fundusz Inwestycji Strategicznych, więc Zarząd musi szukać innych środków na realizację planowanych przedsięwzięć.

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski powiedział, że chciałby się odnieść do kilku rzeczy, które w jego przekonaniu nie wybrzmiały w sposób należyty w tym raporcie, ale jednak dotyczą funkcjonowania powiatu bełchatowskiego. Starosta Jacek Zatorski powiedział, że powstaje plan remontów i modernizacji dróg na terenie powiatu bełchatowskiego. Patrząc przez pryzmat zapotrzebowania na środki finansowe, które są niezbędne do zrealizowania tego planu w 100%, Powiat musiałby dysponować kwotą 300-400 mln zł. Wszyscy zdają sobie sprawę, że plan nie zostanie zrealizowany w ciągu jednego roku, natomiast będzie to dokument strategiczny do działania na przyszłość. Przewodniczący Rady podkreślił, że radni liczą na to, że deklaracja Starosty stanie się faktem.

Przewodniczący Rady przypomniał, że koszty utylizacji składowiska odpadów niebezpiecznych w Rogowcu i uporządkowania terenu szacowane są na 500 mln zł i zapytał, kto za to zapłaci? Powiedział, że te 500 mln zł mogłoby spłynąć z budżetu Państwa do Powiatu Bełchatowskiego w formule wsparcia dla różnego rodzaju dokonań – takie pieniądze realnie by wpłynęły na poprawę

jakości życia w powiecie bełchatowskim, a zostaną przekazane na utylizację składowiska. Dodał, że mówi się o skutkach, o zagrożeniu, natomiast nie mówi się o tym, jak doszło do tego, że pozwolono na stworzenie na terenie powiatu bełchatowskiego czegoś takiego, co dziś jest gorącym kartoflem przerzucanym z rąk do rąk. Pewnie nikt nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie, kto jest temu winny i kto powinien ponieść za to odpowiedzialność karną. Pytanie jest publiczne: co w tej sprawie robi prokuratura? To są działania o charakterze przestępczym – doprowadzenie do dysponowania określonymi działaniami, stwarzając niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia człowieka. Za tym stoją konkretne osoby. Przewodniczący stwierdził, że mówiąc o raporcie o stanie powiatu bełchatowskiego, trudno nie podkreślić, że społeczeństwu należy się chociażby informacja, kto poniesie odpowiedzialność za to, że mieszkańcy powiatu bełchatowskiego i nie tylko, będą musieli zapłacić ze swoich podatków 500 mln zł, żeby to niebezpieczeństwo zniknęło.

Przewodniczący powiedział, że chciałby się dowiedzieć, ile gminy powiatu bełchatowskiego wydały decyzji środowiskowych, do wydania których nie sporządzono raportu oddziaływania na środowisko, mimo że inwestycja polega na zbieraniu czy segregowaniu odpadów. Z urzędu wymagany jest raport oddziaływania na środowisko, a gminy w sposób władczy rezygnują z raportów dla inwestycji, dla których później Powiat wydaje pozwolenia na budowę, a Wydział Ochrony Środowiska stosowne dokumenty na aktywność w zakresie m. in. gospodarki odpadami, kopalni czy piaskowni.

Przewodniczący poruszył temat komunikacji zbiorowej na terenie powiatu bełchatowskiego. Wskazał, że ze świetną inicjatywą wyszła Gmina Bełchatów, która w swojej zasobności postarała się o zakup autobusów, realizujących bezpłatne przewozy dla mieszkańców gminy, łącząc swoje wsie z Bełchatowem, bo na ogół wszystkie linie koncentrują się na końcowych przystankach w Bełchatowie. Zasugerował, by zastanowić się nad tym, czy w ramach wsparcia deklarowanego przez Gminę Bełchatów dla pozostałych gmin ze środków, jakie pozyskała dzięki przesunięciu granic, nie przedłużyć linii komunikacyjnych obsługiwanych przez Gminę Bełchatów, np. linii Bełchatów – Wygoda do Zelowa. Stwierdził, że takie przedsięwzięcie byłoby dobrym rozwiązaniem i uzupełnieniem dla komunikacji na terenie powiatu bełchatowskiego i Starosta mógłby poruszyć ten temat podczas następnych rozmów z włodarzami gmin.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę na ważną pracę Wydziału Geodezji i podkreślił, jak dużym zainteresowaniem cieszy się Geoportal. Zapytał, kto wykonuje dla Wydziału mapy prawne, w jaki sposób tacy wykonawcy są wyłanianiani, kto zatwierdza ten dokument, by stał się wiążącym i przełożył się na faktyczny stan podziałów geodezyjnych, granic działek itp.?

Przewodniczący podziękował wszystkim zaangażowanym w przygotowanie raportu, a *Państwa Naczelników, których dotknąłem (...) prawie z imienia i nazwiska, prosilbym o ewentualne przygotowanie (informacji), może nawet nie być na piśmie, może być to mailem przesłane na mój adres.*

Ad 4 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenie Zarządowi Powiatu w Bełchatowie wotum zaufania.

Przy braku pytań i głosów w dyskusji **Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

13 radnych głosowało „za”

0 głosów „przeciw”

10 głosów „wstrzymuję się”

Uchwała została podjęta **większością głosów.**

Wyniki imienne:

ZA (13)

Łukasz Bartosik, Marek Chrzanowski, Agnieszka First, Joanna Guc, Jarosław Janaszewski, Marek Jasiński, Krzysztof Jewgiejuk, Anna Kamieniak, Włodzimierz Kula, Wiesław Moszyński, Jolanta Pawlikowska, Waldemar Wyczachowski, Jacek Zatorski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (10)

Jacek Bakalarczyk, Jarosław Cieślak, Radosław Herudziński, Maciej Karbowniczak, Ireneusz Kępa, Sławomir Malinowski, Karolina Pawełoszek, Dorota Pędziwiatr, Łukasz Pietras, Bogdan Stolarczyk

(Uchwała stanowi załącznik nr 3 do protokołu)

Starosta Belchatowski Jacek Zatorski podziękował za udzielenie wotum zaufania Zarządowi Powiatu.

Ad 5 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2024 rok.

Wprowadzenia do tematu dokonała **Skarbnik Powiatu Magdalena Lipska**.

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski odczytał opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Włodzimierz Kula poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Porządku Publicznego Wiesław Moszyński poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Joanna Guc poinformowała, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej Karolina Pawełoszek poinformowała, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Rolnej i Ochrony Środowiska Bogdan Stolarczyk poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Malinowski poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przy braku pytań i głosów w dyskusji **Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

18 radnych głosowało „za”

0 głosów „przeciw”

5 głosów „wstrzymuję się”

Uchwała została podjęta **większością głosów**.

Wyniki imienne:

ZA (18)

Łukasz Bartosik, Marek Chrzanowski, Jarosław Cieślak, Agnieszka First, Joanna Guc, Radosław Herudziński, Jarosław Janaszewski, Marek Jasiński, Krzysztof Jewgiejuk, Anna Kamieniak, Maciej Karbowniczak, Ireneusz Kępa, Włodzimierz Kula, Wiesław Moszyński, Jolanta Pawlikowska, Łukasz Pietras, Waldemar Wyczachowski, Jacek Zatorski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Jacek Bakalarczyk, Sławomir Malinowski, Karolina Pawełoszek, Dorota Pędziwiatr, Bogdan Stolarczyk

(Uchwała stanowi załącznik nr 4 do protokołu)

Ad 6 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu w Belchatowie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Malinowski poinformował, że Komisja wnioskuje do Rady Powiatu o udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok.

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski poinformował, że radni otrzymali opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi.

Przy braku pytań i głosów w dyskusji **Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

14 radnych głosowało „za”

0 głosów „przeciw”

9 głosów „wstrzymuję się”

Uchwała została podjęta **większością głosów**.

Wyniki imienne:

ZA (14)

Łukasz Bartosik, Marek Chrzanowski, Agnieszka First, Joanna Guc, Radosław Herudziński, Jarosław Janaszewski, Marek Jasiński, Krzysztof Jewgiejuk, Anna Kamieniak, Włodzimierz Kula, Wiesław Moszyński, Jolanta Pawlikowska, Waldemar Wyczachowski, Jacek Zatorski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (9)

Jacek Bakalarczyk, Jarosław Cieślak, Maciej Karbowniczak, Ireneusz Kępa, Sławomir Malinowski, Karolina Pawełoszek, Dorota Pędziwiatr, Łukasz Pietras, Bogdan Stolarczyk

(Uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu)

Starosta Belchatowski Jacek Zatorski podziękował w imieniu Zarządu za udzielone absolutorium oraz za merytoryczną dyskusję.

O godz. 11:55 **Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski** ogłosił przerwę.

Obrady wznowiono o godz. 12:10.

Ad 7 Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Belchatowie oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów.

Wprowadzenia do tematu dokonał **Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Belchatowie Arkadiusz Myśliński**.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Porządku Publicznego Wiesław Moszyński poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przy braku pytań i głosów w dyskusji **Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

23 radnych głosowało „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymuję się”

Uchwała została podjęta **jednogłośnie**.

Wyniki imienne:

ZA (23)

Jacek Bakalarczyk, Łukasz Bartosik, Marek Chrzanowski, Jarosław Cieślak, Agnieszka First, Joanna Guc, Radosław Herudziński, Jarosław Janaszewski, Marek Jasiński, Krzysztof Jewgiejuk, Anna Kamieniak, Maciej Karbowniczak, Ireneusz Kępa, Włodzimierz Kula, Sławomir Malinowski, Wiesław Moszyński, Karolina Pawełoszek, Jolanta Pawlikowska, Dorota Pędziwiatr, Łukasz Pietras, Bogdan Stolarczyk, Waldemar Wyczachowski, Jacek Zatorski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

(Uchwała stanowi załącznik nr 6 do protokołu)

Ad 8 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania Statutu Powiatowemu Urzędowi Pracy w Belchatowie.

Wprowadzenia do tematu dokonała **Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Belchatowie Lidia Kaczmarek**.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Porządku Publicznego Wiesław Moszyński poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przy braku pytań i głosów w dyskusji **Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

23 radnych głosowało „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymuję się”

Uchwała została podjęta **jednogłośnie**.

Wyniki imienne:

ZA (23)

Jacek Bakalarczyk, Łukasz Bartosik, Marek Chrzanowski, Jarosław Cieślak, Agnieszka First, Joanna Guc, Radosław Herudziński, Jarosław Janaszewski, Marek Jasiński, Krzysztof Jewgiejuk, Anna Kamieniak, Maciej Karbowniczak, Ireneusz Kępa, Włodzimierz Kula, Sławomir Malinowski, Wiesław Moszyński, Karolina Pawełoszek, Jolanta Pawlikowska, Dorota Pędziwiatr, Łukasz Pietras, Bogdan Stolarczyk, Waldemar Wyczachowski, Jacek Zatorski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

(Uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu)

Ad 9 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XI/69/2025 Rady Powiatu w Belchatowie z dnia 26 marca 2025 r. w sprawie przyjęcia regulaminów korzystania z obiektów sportowo-rekreacyjnych oraz ustalenia zasad korzystania z obiektów i usług sportowo-rekreacyjnych Powiatowego Centrum Sportu w Belchatowie.

Wprowadzenia do tematu dokonał **Dyrektor Powiatowego Centrum Sportu w Belchatowie Mirosław Mielus**.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Joanna Guc poinformowała, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przy braku pytań i głosów w dyskusji **Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

22 radnych głosowało „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymuję się”

1 brak głosu

Uchwała została podjęta **jednogłośnie**.

Wyniki imienne:

ZA (22)

Jacek Bakalarczyk, Łukasz Bartosik, Marek Chrzanowski, Jarosław Cieślak, Agnieszka First, Joanna Guc, Radosław Herudziński, Jarosław Janaszewski, Marek Jasiński, Krzysztof Jewgiejuk, Anna Kamieniak, Maciej Karbowniczak, Ireneusz Kępa, Włodzimierz Kula, Sławomir Malinowski, Wiesław Moszyński, Karolina Pawełoszek, Jolanta Pawlikowska, Dorota Pędziwiatr, Łukasz

Pietras, Bogdan Stolarczyk, Waldemar Wyczachowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (1)

Jacek Zatorski

(Uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu)

Ad 10 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie przez Powiat Belchatowski nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka o nr 1105 położonej w obrębie 0005 Dąbrowa Rusiecka gm. Rusiec.

Wprowadzenia do tematu dokonał **Naczelnik Wydziału Skarbu i Gospodarki Nieruchomościami Sławomir Szymański**.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Porządku Publicznego Wiesław Moszyński poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radny Bogdan Stolarczyk powiedział, że rozumie, że chodzi o działkę przyległą do tej, na której stoi budynek dawnego Domu Dziecka i zapytał, ile zostanie działki, na której znajduje się były Dom Dziecka?

Naczelnik WS Sławomir Szymański odpowiedział, że działka, na której znajduje się były Dom Dziecka ma numer 780, zaś działka proponowana do zbycia to numer 1105. Działki nie przylegają do siebie, są oddzielone działką prywatną.

Radny Bogdan Stolarczyk zapytał, czy Kuźnia Życzliwości nie jest zainteresowana korzystaniem z tej działki?

Naczelnik WS Sławomir Szymański odpowiedział, że nie było żadnych wniosków ze strony tego stowarzyszenia.

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski zapytał, czy operat, który będzie sporządzony dla potrzeb wyceny tej działki, będzie uwzględniał przeznaczenie działki w planie ogólnym zagospodarowania gminy Rusiec, który gmina ma obowiązek przygotować do końca tego roku? Jakie jest ewentualne przeznaczenie tej działki wobec operatu szacunkowego?

Naczelnik WS Sławomir Szymański odpowiedział, że przy sporządzaniu operatu będzie to uwzględnione, natomiast trzeba poczekać, jaki będzie zatwierdzony plan ogólny gminy i sprawdzić, na jakim terenie będzie działka.

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski zapytał, czy operat będzie oczekiwał na plan ogólny?

Naczelnik WS Sławomir Szymański odpowiedział, że nie i jeżeli będzie decyzja, żeby już sporządzać operat, to zostanie sporządzony. Naczelnik dodał, że przez działkę przechodzi wodociąg i linia energetyczna napowietrzna.

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski *Szanowni Państwo, działka jest rolna. Nie wiem, po ile ona będzie wyceniona – 30 zł za m2? Pytam z dbałości o finanse Powiatu, bo będzie to*

prawdopodobnie przetarg. W związku z tym, jeżeli w studium, w planie ogólnym będzie przeznaczenie tego inne, to i ta działka będzie inaczej kosztować po planie, tak? No więc może tak po prostu z ostrożności warto na to zwrócić uwagę.

Starosta Belchatowski Jacek Zatorski powiedział, że do końca bieżącego roku gminy mają uchwalić plany ogólne, natomiast jeżeli Rada wyrazi zgodę na zbycie tej działki, to zostanie zlecone przygotowanie operatów bez czekania na uchwalenie planu ogólnego, bo to działka rolna i póki co nie ma żadnej zabudowy wokół, więc nie wiadomo, czy w ogóle będzie możliwość zabudowy tej działki.

Radny Bogdan Stolarczyk powiedział, że zastanawia się, że nie byłoby zasadnym poczekać z tą sprzedażą i wystosować do wójta wniosek o przekształcenie działki z rolnej na budowlaną. Dodał, że Dąbrowa Rusiecka jest dość rozległą miejscowością, budowane są tam kolejne domy, więc może można by było na tym skorzystać. Zgodził się z Przewodniczącym Rady, że pieniądze za działkę rolną nie będą zbyt duże.

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski powiedział, że zapytał z ostrożności, ponieważ wie, że takie plany są obligatoryjne dla gmin, mimo że nie mają planów dotyczących zagospodarowania przestrzennego, to plan ogólny musi być sporządzony – będzie wskazywał docelowe kierunki przeznaczenia określonych terenów. *Zarząd wnosi o taką uchwałę i o taką zgodę, to nad nią będziemy głosować.*

Radny Bogdan Stolarczyk zapytał, jaka jest odległość budynku mieszkalnego od tej działki?

Naczelnik WS Sławomir Szymański odpowiedział, że ta działka, gdzie był Dom Dziecka, jest strefa zabudowy i następna strefa zabudowy, można powiedzieć, że jest w połowie między jedną a drugą strefą.

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski poddał projekt uchwały pod głosowanie.

20 radnych głosowało „za”

0 głosów „przeciw”

3 głosy „wstrzymuję się”

Uchwała została podjęta **większością głosów**.

Wyniki imienne:

ZA (20)

Jacek Bakalarczyk, Łukasz Bartosik, Marek Chrzanowski, Jarosław Cieślak, Agnieszka First, Joanna Guc, Radosław Herudziński, Marek Jasiński, Krzysztof Jewgiejuk, Anna Kamieniak, Maciej Karbowniczak, Włodzimierz Kula, Sławomir Malinowski, Wiesław Moszyński, Karolina Pawełoszek, Jolanta Pawlikowska, Dorota Pędziwiatr, Łukasz Pietras, Waldemar Wyczachowski, Jacek Zatorski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Jarosław Janaszewski, Ireneusz Kępa, Bogdan Stolarczyk

(Uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu)

Ad 11 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Bełchatowskiego na lata 2025-2033.

Ad 12 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu na 2025 rok.

Wprowadzenia do tematu dokonała **Skarbnik Powiatu Magdalena Lipska**.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Włodzimierz Kula poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Bełchatowskiego na lata 2025-2033 oraz projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu na 2025 rok.

Radny Bogdan Stolarczyk powiedział, że w budżecie Powiatu zaplanowany jest 1 mln zł na remont drogi Ścichawa-Kluki i zapytał, czy zadanie będzie finansowane tylko z pieniędzy Powiatu, czy Gmina będzie partycypować w kosztach, czy może Powiat będzie się starał o inne środki?

Skarbnik Powiatu Magdalena Lipska odpowiedziała, że na ten moment zabezpieczony jest tylko 1 mln zł ze środków własnych Powiatu.

Członek Zarządu Marek Jasiński powiedział, że tak, jak mówiła Pani Skarbnik, Powiat zabezpiecza 1 mln zł ze środków własnych, natomiast wójt powiedział, że rozważy możliwość dołożenia pieniędzy w zależności od wyniku przetargu na drogę w Trzasku.

Radny Sławomir Malinowski powiedział, że wielokrotnie, gdy było trzeba, krytycznie wyrażał się o działalności Zarządu, natomiast nadszedł moment, kiedy z zadowoleniem przyjmuje niektóre ruchy w budżecie – uchwały przynoszą kolejny znaczny wzrost wydatków inwestycyjnych, które od początku roku wzrosły o 11,7 mln zł. Dodał, że z zadowoleniem przyjął również fakt, że w planie działań inwestycyjnych znalazło się rozpoczęcie odtworzenia nawierzchni drogi Kociszew-Karczmy, o co wielokrotnie interpelował. Podziękował, że jego wnioski zostały uwzględnione i życzył powodzenia na takiej ścieżce postępowania, jeżeli chodzi o gospodarkę finansową Powiatu.

Radny Włodzimierz Kula powiedział, że podczas dyskusji na Komisji Budżetu radni zwrócili uwagę na stan ulicy Świętojańskiej po wykonaniu wschodniej obwodnicy Bełchatowa i modernizacji drogi od Bełchatowa do miejscowości Słok-Młyn. Jest to droga wojewódzka, dlatego Komisja zwróciła się do Zarządu Powiatu z wnioskiem, by wystąpił do Zarządu Dróg Wojewódzkich o uwzględnienie możliwości modernizacji tej drogi w latach następnych.

Starosta Bełchatowski Jacek Zatorski powiedział, że rozmawiał ostatnio z Dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi na temat ronda, które Powiat chce zacząć projektować wspólnie z Samorządem Województwa Łódzkiego, Zarządem Dróg Wojewódzkich oraz stanu ulic: Świętojańskiej i Ampere'a. Pani Dyrektor stwierdziła, że w najbliższym czasie nie są tam przewidziane żadne inwestycje z uwagi na to, że na terenie powiatu bełchatowskiego są realizowane duże zadania: z jednej strony obwodnica wschodnia, z drugiej rozpoczyna się bardzo kosztowna i wymagająca inwestycja na drodze Zelów-Bełchatów. Natomiast ZDW postara się na bieżąco poprawiać stan tych dróg.

Radny Ireneusz Kępa powiedział, że może przy okazji inwestycji na rondzie udałoby się zrobić ten kawałek ulicy Świętojańskiej, bo o ile ulica Ampere'a to duży kawałek, to ulica Świętojańska to około 800-900 m. Dodał, że stan nawierzchni ulicy zagraża bezpieczeństwu, a gdyby udało się przekonać ZDW do przeznaczenia środków na ten cel, to inwestycja byłaby zamknięta na całej długości.

Radny Sławomir Malinowski zapytał, czy inwestycja na drodze 484 Żelów-Belchatów ma się rozpocząć w tym roku?

Starosta Belchatowski Jacek Zatorski potwierdził i dodał, że przetarg albo już jest albo zostanie ogłoszony w najbliższych dniach. Realizacja zadania planowana jest do 2028 roku.

Członek Zarządu Marek Jasiński powiedział, że jeśli chodzi o ulicę Świętojańską, to na początku było wpisane samo rondo, natomiast Zarząd Powiatu postanowiławnioskować o dopisanie do tego przede wszystkim obiektu mostowego na Świętojańskiej, bo później żaden samorząd nie będzie w stanie sam tego zrealizować przy takim ruchu, jaki ruszy z obwodnicy w kierunku kopalni i elektrowni. Dodał, że obecnie rozpoczyna się projektowanie ronda i mostu, będzie tam ZRiD, pozwolenia wodnoprawne, więc samo projektowanie może się znacząco przedłużyć. Po zakończeniu budowy wschodniej obwodnicy Belchatowa, czyli w październiku tego roku, ulica Świętojańska zostanie przekazana kaskadowo w dół – będzie albo drogą powiatową albo gminną i wtedy na samorząd, który otrzyma tę drogę, spadnie odpowiedzialność za zrobienie remontu. Dlatego Starosta próbował rozmawiać z Dyrektorem ZDW na temat możliwości wykonania przez nich remontów Świętojańskiej i Ampere’a, bo to są dwie najgorsze drogi, które będą dochodziły do tego dużego skrzyżowania – otrzymał odpowiedź, że nie jest przewidziany żaden fundusz na te drogi. Samorząd, który później otrzyma tę drogę, zderzy się z koniecznością remontu tego odcinka. *My chcemy przede wszystkim zaprojektować samo rondo i obiekt mostowy z dojazdem do tego obiektu mostowego z jednej i drugiej strony.*

Radny Maciej Karbowniczak powiedział, że w dużym zawieszeniu pozostaje projekt drogi 1927 na odcinku Żelówek-Bocianicha. Dodał, że należałoby się postarać o zewnętrzne środki, ponieważ tam zakończyły się już prace kanalizacyjne i można by było rozpoczynać remont tej drogi. Radny zwrócił się do Zarządu o ujęcie tej drogi w dalszym harmonogramie prac remontowych.

Starosta Belchatowski Jacek Zatorski powiedział, że Zarząd zna stan tej drogi, remont będzie kosztowny, dlatego inwestycja zostanie podzielona na etapy. Dodał, że w Zdieszulicach Górnych część drogi jest wyremontowana, pozostała część po remoncie kanalizacji jest w bardzo złym stanie, dlatego kolejne drogi będą wprowadzane do planu remontów. Podkreślił, że drogi są priorytetem Powiatu, *dlatego będziemy zabezpieczać własne środki, będziemy namawiać samorządowców, wójtów do współinwestowania, bo to też są ich drogi, w sensie my jesteśmy właścicielem jako Powiat, ale korzystają z nich mieszkańcy gmin – 70% mieszkańców gmin mieszka przy drogach powiatowych.(...) Wójtowie muszą czuć odpowiedzialność za to. Na spotkaniu z wójtami namawiałem do tego, żeby budując chodniki na terenach poszczególnych miejscowości, gminy zobowiązywały się do utrzymania tych chodników, bo my, mając 350 kilometrów dróg, nie jesteśmy w stanie utrzymać wszystkich chodników na terenie gmin.*

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Belchatowskiego na lata 2025-2033.

22 radnych głosowało „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymuję się”

1 brak głosu

Uchwała została podjęta **jednogłośnie**.

Wyniki imienne:

ZA (22)

Łukasz Bartosik, Marek Chrzanowski, Jarosław Cieślak, Agnieszka First, Joanna Guc, Radosław

Herudziński, Jarosław Janaszewski, Marek Jasiński, Krzysztof Jewgiejuk, Anna Kamieniak, Maciej Karbowniczak, Ireneusz Kępa, Włodzimierz Kula, Sławomir Malinowski, Wiesław Moszyński, Karolina Pawełoszek, Jolanta Pawlikowska, Dorota Pędziwiatr, Łukasz Pietras, Bogdan Stolarczyk, Waldemar Wyczachowski, Jacek Zatorski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

PRZECIW (0)

BRAK GŁOSU (1)

Jacek Bakalarczyk

(Uchwała stanowi załącznik nr 10 do protokołu)

Przewodniczący Rady Marek Chrzanowski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu na 2025 rok.

22 radnych głosowało „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymuję się”

1 brak głosu

Uchwała została podjęta **jednogłośnie**.

Wyniki imienne:

ZA (22)

Łukasz Bartosik, Marek Chrzanowski, Jarosław Cieślak, Agnieszka First, Joanna Guc, Radosław Herudziński, Jarosław Janaszewski, Marek Jasiński, Krzysztof Jewgiejuk, Anna Kamieniak, Maciej Karbowniczak, Ireneusz Kępa, Włodzimierz Kula, Sławomir Malinowski, Wiesław Moszyński, Karolina Pawełoszek, Jolanta Pawlikowska, Dorota Pędziwiatr, Łukasz Pietras, Bogdan Stolarczyk, Waldemar Wyczachowski, Jacek Zatorski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

PRZECIW (0)

BRAK GŁOSU (1)

Jacek Bakalarczyk

(Uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu)

Ad 13 Przedłożenie informacji z wykonania wydatków budżetu Powiatu, które nie wygasły z upływem roku budżetowego 2024.

Wprowadzenia do tematu dokonała **Skarbnik Powiatu Magdalena Lipska**.

(Informacja stanowi załącznik nr 12 do protokołu)

Brak pytań i uwag.

Ad 14 Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Belchatowie z realizacji rocznego planu kontroli za I kwartał 2025 roku.

Brak pytań i uwag.

(Sprawozdanie stanowi załącznik nr 13 do protokołu)

Ad 15 Informacje Starosty o pracy Zarządu w okresie międzysesyjnym.

(Informacja stanowi załącznik nr 14 do protokołu)

brak pytań

Ad 16 Wnioski i oświadczenia radnych.

Przewodniczący Rady Powiatu Marek Chrzanowski zwrócił uwagę na problem hałasujących motocykli. Pojazdy te podlegają obowiązkowi okresowego przeglądu technicznego, gdzie bierze się pod uwagę normy decybeli, ale później niektórzy właściciele prawdopodobnie wymontowują pewne urządzenia z układów tłumiących i dźwiękochłonnych. Przewodniczący podkreślił, że szanuje entuzjastów jednoślądów, ale takie praktyki są niedopuszczalne. Ryk silników niektórych motocykli „wrywa mieszkańców z foteli”. Przewodniczący zaapelował, by stacje diagnostyczne podczas przeprowadzania przeglądów zwracały uwagę na ten problem, a policja interweniowała i zatrzymywała takie motocykle do kontroli. Przewodniczący wyraził nadzieję, że Zarząd Powiatu skieruje jego uwagi do Komendanta Powiatowego Policji.

Radny Krzysztof Jewgiejuk powiedział, że popiera uwagi Przewodniczącego Chrzanowskiego, ale chce zaznaczyć, że nie tylko motocykliści, ale również kierowcy pojazdów osobowych tuningują swoje samochody. Policja powinna w takich sytuacjach działać zdecydowanie, zabierać dowody rejestracyjne i kierować na powtórne badania. Niektórzy motocykliści wymontowują tłumiące elementy, a instalują je przed przeglądem technicznym, by go przejść. Niektórzy zdejmują tablice rejestracyjne, by „nie zaistnieć na fotoradarach” a nadmierna prędkość generuje zagrożenie nie tylko dla motocyklisty, ale również dla innych użytkowników dróg. Radny dodał, że sam jeździ motocyklem, ale nie toleruje tego typu zachowań i prosi, by policja wzmogła działania względem takich kierujących.

Starosta Belchatowski Jacek Zatorski - zwrócił uwagę, że bardziej chyba chodzi o sposób użytkowania tych pojazdów, niż ich właściwości techniczne, bo te pojazdy mają homologację i dopuszczenie do poruszania się po drogach publicznych, więc apeluje do kierowców, do kierujących tymi pojazdami, żeby zachowywali się w inny sposób. Namawia również do korzystania z rowerów, co jest zdrowsze i bezpieczniejsze.

Przewodniczący Rady Powiatu Marek Chrzanowski powiedział, że nie chce polemizować. *„Homologacja, homologacją a majsterkowanie przy układzie wydechowym w domu to oddzielna sprawa.”*

Ad 17 Inne tematy.

Przewodniczący Rady Powiatu Marek Chrzanowski poinformował, że przekazano radnym informację n.t. transformacji regionu belchatowskiego.

Radna Dorota Pędziwiatr powiedziała, że na stronie www.lodzkie.pl/rolnictwo zamieszczono informację o środkach przyznanych z budżetu województwa łódzkiego z tytułu wyłączenia z produkcji gruntów rolnych na zadanie „budowa lub modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych”. Środki finansowe otrzymały gminy: Bełchatów, Drużbice, Rusiec, Szczerców, Żelów i miasto Bełchatów. Czy powiat bełchatowski składał taki wniosek? A jeśli składał, dlaczego nie ma go na tej liście?

Radna zwróciła uwagę, że na poprzedniej sesji pytała o informację umieszczoną na stronie internetowej Starostwa, iż „tylko Wydział Strategii pozyskał określoną kwotę środków” a ona pytała, które jeszcze wydziały, skoro jest użyte słowo „tylko”. Prosiła również o wyjaśnienie podanej kwoty 7,5 mln zł. Radna stwierdziła, że dziwi się, że ktoś daje Staroście do podpisu taki tekst. Jeśli chodzi o merytorykę, Wydział Strategii dobrze chciał z tego wybrnąć, by zmieścić się w tych określonych środkach. Zostało dopisane dofinansowanie zadań przez Gminę Bełchatów, które nie można traktować jako środki pozyskane przez Wydział Strategii, bo są one wynikiem ustaleń między Starostą a Wójtem. Dogadane są kwota i zakres realizowanych inwestycji, a Wydział Strategii dokonuje tylko czynności technicznej. Aby w miarę zgadzała się kwota, należało to po prostu wpisać. Użyte słowo „tylko” ma ogromne znaczenie a dano to Staroście do podpisu. Słowo „tylko” odnosi się do zdania rozpoczynającego akapit o pozyskiwaniu środków. Radna stwierdziła, że nie zna takich zasad w języku polskim, by słowo „tylko” miało odnosić się do zdania rozpoczynającego akapit. Poza tym to zdanie nie rozpoczynało akapitu, tylko było drugim zdaniem w akapicie. Dalej Wydział Strategii i Rozwoju Powiatu został wskazany jako przykład. Radna poprosiła o rozbudowanie tej odpowiedzi. Dodała, iż wolałaby dostać odpowiedź, że słowo „tylko” zostało użyte niefortunnie i wszystko byłoby jasne, ale jeśli dalej się brnie w to, że ono jest dobre, to niech ktoś w końcu odpowie - jakie są jeszcze przykłady?

Starosta Bełchatowski Jacek Zatorski przyznał, że słowo zostało użyte niefortunnie, bo nie tylko Wydział Rozwoju i Strategii pozyskuje środki, pozyskuje je cały urząd. Radna doskonale o tym wie. Wydział Strategii i Rozwoju pozyskuje je na rzecz Zarządu. Środki pozyskane od Gminy Bełchatów to też są środki zewnętrzne. Tak je trzeba kwalifikować. Nie można powiedzieć, że to są środki budżetu Powiatu, bo w wyniku ustaleń z wójtem, z Radą Gminy pozyskano 4 miliony do tegorocznego budżetu, co stanowi najwięcej spośród wszystkich samorządów. Na przyszły rok również złożono pewne deklaracje. Powiat jest w trakcie rozmów. Nie wiadomo, dlaczego wniosek składany na Trakt Napoleoński nie został zakwalifikowany – czy wniosek był źle skonstruowany, czy były jakieś błędy formalne.

Naczelnik Wydziału Strategii i Rozwoju Powiatu Marcin Nowak - tak jak informował Starosta, inne jednostki organizacyjne również pozyskują środki i takie zestawienie zostało przygotowane. W ostatnim roku jest to ok. 18 mln zł. Na wkład własny przeznaczono 3 mln zł. Oprócz tego 7,5 mln zł, które wykazano jako pozyskane przez Wydział Strategii i Rozwoju.

Radny Bogdan Stolarczyk w nawiązaniu do złożonej interpelacji - spółka PKS zakupiła w grudniu 2 autobusy. Jakie były kwoty zakupu poszczególnych autobusów? W jakim trybie zrealizowano zakup - przetarg, zapytanie ofertowe?

Starosta Bełchatowski Jacek Zatorski – w związku z nieobecnością na sesji Prezesa PKS, odpowiedź zostanie udzielona w formie pisemnej.

Radny Bogdan Stolarczyk poprosił Członka Zarządu Marka Jasińskiego o informacje n.t. przejazdu kolejowego w gminie Rusiec.

Członek Zarządu Powiatu Marek Jasiński – czy coś „drgnęło” w tej sprawie okaże się za kilka tygodni. W Starostwie Powiatowym odbyło się spotkanie w tym temacie. Wzięli w nim udział przedstawiciele gminy Rusiec, Starostwa Powiatowego, Powiatowego Zarządu Dróg i PKP PLK S.A. Przedstawiciel PKP poinformował, że otrzymał zgodę na odblokowanie możliwości dokonania

zmian w porozumieniu. Radcy prawni Starostwa Powiatowego, którzy brali udział w tym spotkaniu, ustalili z przedstawicielami PKP pewną ścieżkę przekazania i pozyskania gruntów pod tą drogą na rzecz Powiatu Bełchatowskiego, bo o to toczy się przede wszystkim sprawa. Ta droga na czas trwania trwałości projektu, t.j. przez 5 lat od oddania, czyli od tamtego roku, jest traktowana jako droga wewnętrzna, czyli PZD nie może nią zarządzać. Dodatkowo jest istotna klasyfikacja przejazdu, bo ten poprzedni przejazd był w kategorii niższej, a ten jest wyższej, co związane jest z odpowiedzialnością za bezpieczeństwo. Powiat zgłosił kilkadziesiąt takich wątpliwości do porozumienia. Nie były one przyjmowane do wiadomości, teraz okazuje się, że można już wprowadzać te zmiany. Natomiast na poziomie Naczelnika Wydziału Skarbu, radców prawnych Starostwa i Urzędu Wojewódzkiego toczy się dyskusja na temat procedury przejęcia tego terenu Przez Powiat Bełchatowski. Pojawiają się dwie wątpliwości. PKP budując tę drogę de facto powiatową w nowym śladzie, nie przejął własności dwóch rowów, które pod nią przebiegają, czyli zostały one na stanie Skarbu Państwa w Wodach Polskich. Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu przedstawiciele Powiatu udadzą się do Urzędu Wojewódzkiego, żeby określić szczegółowo ścieżkę dochodzenia do przejęcia tego na własność Powiatu, co umożliwi zatwierdzenie tej drogi jako drogi powiatowej. Wówczas będzie można dalej przystąpić do procedowania porozumienia. Po dwóch i pół roku PKP PLK doszły do wniosku, że można jednak wprowadzić pewne zmiany do porozumienia. Wcześniej twierdzono, że powiat wyraził zgodę w ramach wstępnego porozumienia na przejęcie drogi. Jednocześnie za wszelką cenę forsowano zawarte w nim obostrzenia i obwarowania, które skutkowałyby przejęciem pełnej odpowiedzialności przez Powiat, mimo że nie byłby on zarządcą tej drogi.

Przewodniczący Rady Powiatu Marek Chrzanowski poinformował, że kolejna sesja Rady Powiatu odbędzie się prawdopodobnie w ostatnią środę sierpnia.

Ad 18 Zamknięcie sesji.

O godzinie 13.20 **Przewodniczący Rady Powiatu Marek Chrzanowski** zamknął XIV sesję Rady Powiatu w Bełchatowie.

Przewodniczący Rady Powiatu

Marek Chrzanowski

Protokołowały:

pkt 1-14 Kamila Slavynska

pkt 15-18 Joanna Pęciak